

Własne źródła dochodów wyrazem samodzielności gospodarczej rad

(Inf. wł.)
Wczoraj Wojewódzka Rada Narodowa odbyła swe ostatnie plenarne posiedzenie w bieżącej kadencji. Pracę swoją radni zakończyli uchwaleniem zbiorczego budżetu dla województwa poznańskiego na rok 1958, który zarówno po stronie dochodów jak i wydatków zamyka się kwotą 2.120.213.000 zł.

Z sumy tej przeznaczono m. in.: na gospodarkę narodową (komunalną i mieszkaniową) — 625.166 tys. zł, oświatę i wychowanie — 406.756 tys. zł, szkolnictwo zawodowe — 45.561 tys. zł, kulturę i sztukę — 21.177 tys. zł, zdrowie i kulturę fizyczną — 461.958 tys. zł. Resztę stanowią wydatki na inne świadczenia socjalne, administrację, dotacje wyrównawcze itp. Trzeba jednak dodać, że wydatki na administrację będą w przyszłym roku o 13 mln zł niższe niż w r. bież.

Uchwalony przez Radę budżet, mimo iż jest wyższy o 2,3 proc. niż w roku bież., nie zaspokaja jednak wszystkich najpilniejszych potrzeb w dziedzinie gospodarki komunalnej i mieszkaniowej, zdrowia, oświaty i opieki społecznej. Dlatego też WRN uchwaliła aneks zbiorczy do budżetu województwa w kwocie 126.203.400 zł. Prezydium WRN zostało zobowiązane do ubiegania się o tę kwotę u władz centralnych.

WRN uchwaliła również plan gospodarczy województwa na rok przyszły. Fundusz inwestycyjny zamyka się kwotą 431.900 tys. zł. Z kwoty tej przeszło 48 proc. przeznaczają się na rolnictwo, głównie na meliorację i elektryfikację wsi. W przyszłym roku ma być zelektryfikowanych 194 wsi, 66 PGR i 22 spółdzielcze ośrodki gospodarcze.

W 1958 r. rolnictwo ma otrzymać 101 mln zł kredytów bankowych tj. o 27 proc. więcej niż w roku bieżącym.

Rolnicy i spółdzielnie produkcyjne mają otrzymać m. in. 1.000 traktorów, 2.200 silników spalinowych i elektrycznych, 4.500 motocykli, 4.900 kosiarzek i żniwiarów, 52 mln. sztuk cegieł, 93.000 ton cementu, 49.000 ton wapna, 128.000 m³ tarcicy.

WRN zobowiązała Prezydium do zabezpieczenia środków finansowych na zakup 25 samochodów dla służby weterynaryjnej. Ten nabrzmiały od kilku lat problem zostaje tym samym poważnie rozwiązany.

Najpoważniejszą pozycję po rolnictwie zajmuje w budżecie gospodarka komunalna — 34 proc., zdrowie — 25,1 proc i oświata 22 proc.

Przewiduje się, że województwo otrzyma w przyszłym roku 5.500 izb mieszkalnych w miastach i osiedlach, z czego DBOR dostarczy 648 izb a budownictwo komunalne — 698 izb. Na remonty kapitałowe budynków mieszkalnych przeznaczają się 68 mln zł, tj. o 7,5 proc. więcej niż w br. Potrzeby w tym zakresie zostaną jednak zaspokojone zaledwie w 40 proc. I tu właśnie mamy jeden z powodów uchwalenia przez Radę aneksu do budżetu.

W przyszłym roku nastąpi poprawa zaopatrzenia ludności w wodę szczególnie w Kaliszu, Ostrowie, Środzie i Koninie. Na budowę kanalizacji w Koninie przeznaczają się 3 mln zł. Za sumę 450 tys. zł zostaną wybudowane studnie publiczne w Śremie, Bninie i Środzie.

Dzięki rozbudowie gazowni w Kaliszu, Kościanie, Krotoszynie, Gnieźnie i Ostrowie nastąpi poprawa zaopatrzenia ludności w gaz świetlny. Piła i Gnieźno otrzymają w przyszłym roku komunikację autobusową.

W zakresie służby zdrowia m. in. zwiększy się ilość lekarzy o 150, w szpitalach

Areszt w związku z katastrofą w Spławiu

(Inf. wł.)
W związku z katastrofą kolejową, jaka nastąpiła 18. bm. na stacji PKP Spławie (pow. Konin) Prokuratura Wojewódzka w Poznaniu zastosowała areszt wobec kierownika pociągu Jana Grodnickiego i maszynisty — Kazimierza Wojciechowskiego. Obaj pod zarzutem o przestępstwo z art. 215 § 1 KK (spowodowanie katastrofy). (1)

GŁOS WIELKOPOLSKI

CZY
TEL
NIE

Niezbędne
zielone pojęcie

— str. 3

Rok XIII Wydanie AB

Poznań, sobota 23 XI 1957

Nr 279 (4299)

Walka z alkoholizmem przybiera konkretne kształty Nowe uchwały Rady Ministrów

WARSZAWA (PAP)

W Urzędzie Rady Ministrów odbyła się konferencja prasowa, na której poinformowano dziennikarzy o podjętych ostatnio przez Radę Ministrów uchwałach oraz o aktualnych pracach rządu.

Jednokrotnie do celów osobistych służbowych samochodów.

Na czoło wysuwa się uchwała o zwalczaniu alkoholizmu. Uchwała określa środki, jakie podjęte zostaną dla zapobieżenia nadmiernemu spożyciu alkoholu. Systematycznie zmniejszana będzie ilość napojów alkoholowych w handlu przy jednoczesnym zwiększeniu ilości napojów bezalkoholowych. Zmniejszana będzie liczba punktów sprzedaży alkoholu. Rozszerzy się sieć izb wytrzeźwień oraz zakładów lecz-

niczo-wychowawczych dla alkoholików, przy czym przestrzegana będzie zasada odpłatności za pobyt w tych placówkach. Do akcji przeciwalkoholowej włączy się aktywniejsze oddziaływanie Milicji Obywatelskiej. Nad rodzinami alkoholików rozłożona będzie opieka.

W celu zapewnienia radom narodowym większej samodzielności finansowej Rada Ministrów ustaliła, że w roku 1958 należy wprowadzić zasadę równoważenia budżetów województw i miast wydzielonych udziałami w dochodach budżetu centralnego.

Weszła w życie uchwała upoważniająca woj. rady narodowe do wydawania zezwoleń na zatrudnianie radców prawnych przy prezydiach powiatowych rad narodowych. Ponadto podjęto uchwałę upoważniającą prezydium rad narodowych do przyjęcia do pracy nowych pracowników, np. księgowych, którzy m. in. pomagają w uporządkowaniu zaległości finansowych.

Na konferencji prasowej po informowano także dziennikarzy, że rząd ponownie zajął się sprawą właściwej gospodarki taboru samochodowym i wykorzystywania nie-

Delegacje ZSRR i NRD w przejeździe przez Polskę

WARSZAWA (PAP)

Jak podaje PAP, delegacja ZSRR, która uczestniczyła w pogrzebie prezydenta CSR Antonina Zapotockiego z przewodniczącym Prezydium Rady Najwyższej ZSRR K. Woroszyłowem, członkiem Prezydium KC KPZR N. Ignatowem i marszałkiem I. Koniewem w drodze do Moskwy zatrzymała się 21 bm. w Warszawie. Na Dworcu Głównym delegację radośnie powitali członkowie Biura Politycznego KC KPZR — A. Rapacki i A. Zawadzki, wiceprezisi Rady Ministrów P. Jaroszewicz i Z. Nowak oraz minister obrony narodowej M. Spychalski.

Goście odbyli krótką przejażdżkę po mieście, zwiedzając m. in. Pałac Kultury i Nauki oraz cmentarz żołnierzy radzieckich, gdzie K. Woroszyłow złożył wiązanek kwiatów. Następnie gości radzieckich przyjmował w Belwederze obojdem przewodniczący Rady Państwa Aleksander Zawadzki.

O godz. 16 delegacja radziecka udała się w dalszą drogę do Moskwy.

W czwartek zatrzymała się również przejeżdżając w Warszawie powracająca z Moskwy delegacja partyjno-rządowa NRD z I sekretarzem KC SED W. Ulbrichtem, która po 20-minutowym postoju udała się w dalszą drogę.

Parlamentarzyści rumuńscy gośćmi Sejmu PRL

WARSZAWA (PAP)

21 bm. w godzinach popołudniowych przybyła do Warszawy delegacja Wielkiego Zgromadzenia Narodowego Rumuńskiej Republiki Ludowej z przewodniczącym Zgromadzenia, członkiem Biura Politycznego KC Rumuńskiej Partii Robotniczej Constantinem Pirvulescu na czele.

W Warszawie na Dworcu Głównym, udekorowanym barwami narodowymi Polski i Rumunii delegację parlamentarzystów rumuńskich witali: marszałek Sejmu PRL — Czesław Wycech, wicemarszałek Sejmu — Zenon Kliszko i liczna grupa posłów.

Na dworcu przemówienia wygłosili: przewodniczący delegacji parlamentarzystów rumuńskich Constantin Pirvulescu oraz marszałek Sejmu PRL Czesław Wycech.

Walka z hałasem — walka o zdrowe nerwy

(Inf. wł.)

Jak walczyć z zakłócającymi spokój ulicy traktorami, motocyklami bez tłumików, „ryczącymi” głośnikami, niepotrzebnymi a łatwymi do uniknięcia odgłosami niektórych zakładów pracy radzono na pierwszym organizacyjnym zebraniu Ligi do Walki z Hałasem.

Podczas zebrania, w którym udział wzięli m. in. przedstawiciele Centralnego Instytutu Ochrony Pracy inż. Puzyra, członek PAN prof. Kwiek oraz goście z Warszawy, Szczecina, Gdańska i Krakowa, dyskutowano nad miejscem, jakie nowopowstająca Liga ma zająć wśród takich instytucji jak CIOP, Państwowe Towarzystwo Higieniczne. Dużo mówiono także o tym, że jedynie wprowadzenie odpowiednich ustaw może dać jakieś rezultaty w pracy Ligi. (Of)

Moskiewska deklaracja partii komunistycznych i robotniczych

W dniach 14—16 listopada 1957 r. odbyła się w Moskwie narada przedstawicieli partii komunistycznych i robotniczych krajów socjalistycznych. W naradzie wzięły udział delegacje Albańskiej Partii Pracy, Bułgarskiej Partii Komunistycznej, Węgierskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej, Wietnamskiej Partii Pracujących, Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności, Komunistycznej Partii Chin, Koreańskiej Partii Pracy, Mongolskiej Partii Ludowo-Rewolucyjnej, Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, Rumuńskiej Partii Robotniczej, Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, Komunistycznej Partii Czechosłowacji.

Na naradzie uchwalono jednomyślnie deklarację, której tekst zamieszczamy na str. 2 i 4. (PAP)

2657 rozwiązań Wielki Konkurs „Głosu” i TPP-R zakończony

B. Mrugalski pojedzie na wycieczkę do ZSRR

Sala TPP-R przy ul. Ratajcza zapeniła się uczestnikami „Wielkiego Konkursu”. Każdy z nich liczył na szczęście, snuł marzenia o trzech pierwszych nagrodach. Wszyscy orientowali się już doskonale, że prawidłowe rozwiązanie

PIERWSZA NAGRODA — dwutygodniowy pobyt w Związku Radzieckim otrzymuje BOLESŁAW MRUGALSKI, zamieszkały w Poznaniu, ul. Dworkowa 14.

Jest już i zdobywca DRUGIEJ NAGRODY — dwutygodniowego pobytu w Zakopanem. Jest nią BARBARA KUDŁASZYK z Szamotuł.

Trzecim szczęśliwcem jest znowu kobieta — GENOWEFA JACH z Poznania. Pojedzie ona samotnie do Warszawy i z powrotem.

Potem losowanie nagród pocieszenia. Ostatnia nagroda pocieszenia przypadła na долю rozwiązania panowie Woikowicz i Woźniak.

Zabrakło lutu szczęścia prawie wszystkim uczestnikom konkursu zebranym na sali. Tylko jeden z nich zdobył nagrodę pocieszenia. Nie należy jednak tracić nadziei. Każdy przecież chciałby gdzieś wyjechać. Może w następnym naszym konkursie dopisze szczęście. Tego wszystkim życzymy.

A oto dokładna lista zdobywców nagród pocieszenia: Czesław Wieluński, Poznań; Sylwester Jeziorowski, Poznań; Henryk Patyna, Smolice; L. Domagała, Poznań; Czesław Basilewski, Poznań; Jerzy Cygański, Poznań; Joanna Kaus, Poznań; Barbara Kucnerowicz, Kórnik; Władysław Strane, Antoniewo; Anna Tomczak, Po-



Październik, VIII Plenum KC KPZR — 20. X. 1956, a 5. X. 1957 — to początek nowej ery, pierwszy sztuczny księżyc.

Prawidłowych odpowiedzi było mnóstwo! Następuje finał Wielkiego Konkursu. Na podium wysypało pełny worek listów. Najmłodszy uczestnik z sali, Ryszard Trzcieliński, rozpoczął na urzędowanie.

Wybrał. Wszyscy wstają z miejsc. „No, może ja” — słemy pocztą.

znają; Mieczysław Wysocki, Poznań; Henryk Wencel, Poznań; Andrzej Dziubalski, Poznań; Jerzy Wiśniewski, Poznań; Małgorzata Sremska, Poznań; M. Chudy, Morasko; Iłona Przewoźna, Poznań; Władysław Ziotowski, Poznań; Aleksandra Halt, Poznań; Wintenty Lewandowski, Poznań; Stefan Hanza, Gołębini; J. Muszyński, Piaszki; Maria Birkholz, Mosina; Anna Ruta, Dłużyna i Feliks Staszak, Swarzędz.

Deklaracja partii komunistycznych i robotniczych krajów socjalistycznych

Przedstawiciele Albańskiej Partii Pracy, Bułgarskiej Partii Komunistycznej, Komunistycznej Partii Chin, Komunistycznej Partii Czechosłowacji, Koreańskiej Partii Pracy, Mongolskiej Partii Ludowej - Rewolucyjnej, Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności, Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, Rumuńskiej Partii Robotniczej, Węgierskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej, Wietnamskiej Partii Pracujących, Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego rozpatrzyli na naradzie aktualne problemy współczesnej sytuacji międzynarodowej oraz walki o pokój i socjalizm, jak również problemy wzajemnych między nimi stosunków.

Wymiana poglądów wykazała jednomyślnie reprezentowanych na naradzie partii komunistycznych i robotniczych we wszystkich rozpatrzonych problemach i ich całkowitą zgodność w ocenie obecnej sytuacji międzynarodowej. W toku dyskusji na naradzie poruszone zostały również ogólne problemy międzynarodowego ruchu komunistycznego. Podczas opracowywania projektu deklaracji uczestnicy narady odbywali konsultacje z przedstawicielami bratnich partii krajów kapitalistycznych. Bratnie partie, które nie uczestniczyły w naradzie, oceniają i same zadecydują, jak mają się ustosunkować do poglądów wyrażonych w niniejszej deklaracji.

Istotną treścią naszej epoki jest przechodzenie od kapitalizmu do socjalizmu, zapoczątkowane przez Wielką Socjalistyczną Rewolucję Październikową w Rosji. Obecnie już przeszło trzecia część mieszkańców kuli ziemskiej — ponad dziewięćset pięćdziesiąt milionów ludzi — wkroczyła na drogę socjalizmu i buduje nowe życie. Ogromny rozwój sił socjalizmu stał się bodźcem do gwałtownego wzrostu antyimperialistycznego ruchu narodowego w okresie po wojennym. W ciągu ostatnich 12 lat poza Chińską Republiką Ludową, Wietnamską Republiką Demokratyczną i Koreańską Republiką Ludową-Demokratyczną — przeszło siedemset milionów ludzi również zrzuciło jarzmo kolonialne i stworzyło własne suwerenne państwa narodowe. Narody krajów kolonialnych i zależnych, pozostające jeszcze w niewoli, wznagają walkę o wyzwolenie narodowe. Rozwój socjalizmu i ruchu narodowo-wyzwoleńczego znacznie przyspieszył proces rozkładu imperializmu. Stracił on swą dawną władzę nad większą częścią ludzkości. W państwach imperialistycznych społeczeństwo rozdzielane jest głębokimi sprzecznymi klasowymi, jak również ostrymi sprzecznymi między tymi państwami. Natomiast klasa robotnicza w tych krajach coraz bardziej stanowczo przeciwstawia się polityce imperializmu i monopoli, walczą o poprawę swych warunków życia, o prawa demokratyczne, o pokój i socjalizm.

W naszej epoce przebieg i wyniki rywalizacji dwóch przeciwstawnych systemów społecznych określają rozwój świata. W ciągu 40 lat socjalizm dowiódł, że jako system społeczny stoi o wiele wyżej od kapitalizmu. Zapewnił on rozwój sił wytwórczych w tempie nieznany i nieosiągalnym w ustroju kapitalistycznym, zapewnił wzrost stopy życiowej i poziomu kulturalnego mas pracujących. Wielkie sukcesy Związku Radzieckiego w dziedzinie gospodarki, nauki i techniki, rezultaty osiągnięte przez inne kraje socjalistyczne na polu budownictwa socjalistycznego dobitnie świadczą o wielkiej sile żywotnej socjalizmu. W państwach socjalistycznych masy pracujące korzystają z prawdziwych swobód i praw demokratycznych, władza ludowa zapewnia jedność polityczną mas ludowych, wprowadza w życie zasadę równości i przyjaźni narodów, realizu-

je na arenie międzynarodowej politykę utrzymania pokoju na całym świecie i popierania walki wyzwoleniejszej uciskanych narodów. Rosnący i krzepnący światowy system socjalistyczny wywiera coraz większy wpływ na sytuację międzynarodową w interesie pokoju, postępu i wolności narodów.

Podczas gdy socjalizm znajduje się w okresie rozwoju, imperializm chyli się ku upadkowi. Polityka imperializmu uległa znacznemu osłabieniu w wyniku rozkładu systemu kolonialnego. Kraje, które zrzuciły pięta kolonializmu, bronią zdobyte niepodległości i walczą o niezależność gospodarczą, o pokój między narodami. Istnienie systemu socjalistycznego, pomoc, jaką kraje te otrzymują, na zasadzie równości, od państw socjalistycznych oraz współpraca między krajami socjalistycznymi a nimi w walce o pokój i przeciwko agresji — ułatwiają narodom tych krajów możliwość obrony swej wolności i rozwoju na drodze postępu społecznego.

W państwach imperialistycznych uległa zaostrzeniu sprężyna między siłami wytwórczymi a stosunkami produkcji, pod wieloma względami nie wykorzystuje się współczesnej nauki i techniki w interesie postępu społecznego, dla dobra całej ludzkości, gdyż kapitalizm krępuje i wypacza rozwój sił wytwórczych społeczeństwa. Światowa ekonomika kapitalistyczna pozostaje chwiejna i nieustabilizowana. Stosunkowo wysoka koniunktura, która utrzymuje się na razie w szeregu krajów świata kapitalistycznego, powstała w znacznym stopniu na nietrwałej podstawie wyścigu zbrojeń i innych przemijających czynników. Jednakże gospodarka kapitalistyczna nie zdoła uniknąć nowych głębokich wstrząsów i kryzysów. Przejściowa koniunktura podtrzymuje reformistyczne złudzenia wśród części robotników w krajach kapitalistycznych. W okresie powojennym udało się pozbawić wieloletniemu klasowemu podległości robotników, którzy walczyli o podwyższenie poziomu życia, o poprawę warunków bytu, o wzrost płac, choć w szeregu tych krajów realna wartość płac jest niższa niż przed wojną. Jednakże w większej części świata kapitalistycznego, zwłaszcza w krajach kolonialnych i zależnych, miliony ludzi pracy żyją w nędzy. Trwa proces rujnowania i pauperyzacji podstawowej masy chłopstwa w wyniku wtargnięcia na szeroki front monopolu do gospodarki rolnej oraz narzucania przez nie polityki cen, systemu kredytu bankowego i pożyczek, jak również w wyniku wzrostu podatków, wywołanego przez wyścig zbrojeń. Zaostrza się sprężyna między burżuazją a klasą robotniczą, lecz również między burżuazją a klasą robotniczą w państwach monopoli, walczą o poprawę swych warunków życia, o prawa demokratyczne, o pokój i socjalizm.

Agresywne koła imperialistyczne USA, uprawiając tak zwaną politykę „pozytywnej siły”, dążą do panowania nad większością krajów świata i usiłują przeszkodzić posuwaniu się ludzkości naprzód, zgodnie z prawami rozwoju społecznego. Pod szyldem „walki z komunizmem” dążą one do podporządkowania sobie coraz większej liczby krajów, prą do zniesienia swobód demokratycznych, zagrażają niezawisłości narodowej i rozwojowi krajów kapitalistycznych i chcą nałożyć jarzmo kolonialne pod nową postacią narodu, które się wyzwoliły, prowadzą systematyczną wro-

gą dywersyjną działalność przeciw krajom socjalistycznym. Swoją polityką określone agresywne koła Stanów Zjednoczonych pragną skupić wokół siebie wszystkie reakcyjne siły świata kapitalistycznego. Koła te stają się w ten sposób głównym ośrodkiem światowej reakcji i są najbardziej zaciętymi wrogami mas ludowych. Te antyludowe agresywne siły imperialistyczne polityką swą same gotują sobie zagładę, same stwarzają sobie grabarzów.

Dopóki istnieje imperializm, dopóty istnieje będzie podłoże agresywnych wojen. W latach powojennych imperialiści amerykańscy, angielscy, francuscy i inni oraz ich lokale prowadzili lub prowadzą wojny w Indochinach, Indonezji, Korei, na Malajach, w Kenii, Gwatemali, Egipcie, Algierze, Omanie i Jemenie. Równocześnie agresywne siły imperialistyczne z uporem odmawiają zgody na redukcję zbrojeń, na zakaz stosowania i produkcji broni atomowej i wodorowej, na zawarcie porozumienia w sprawie natychmiastowego przerwania doświadczeń z tą bronią, kontynuując tak zwaną „zimną wojnę”, prowadząc wyścig zbrojeń, budując wciąż nowe bazy militarne, uprawiając agresywną politykę podważania pokoju, stwarzając niebezpieczeństwo nowej wojny. W wypadku wybuchu wojny światowej — w warunkach, w których nie będzie jeszcze porozumienia co do zakazu broni jądrowej — wojna ta nieuchronnie stanie się wojną jądrową, nie byłaby pod względem siły niszczycielskiej.

W Niemczech zachodnich odradza się z pomocą amerykańską militarizm niemiecki, stwarzając tym samym ognisko poważnego niebezpieczeństwa wojennego w sercu Europy. Walka z militarizmem zachodnio-niemieckim i z polityką odwetu, zagrażającymi pokojowi, jest doniosłym zadaniem sił pokojowych narodu niemieckiego i wszystkich narodów Europy. W walce tej szczególnie wielką rolę przypada Niemieckiej Republice Demokratycznej — pierwszemu w dziejach Niemiec państwu robotników i chłopów, z którym uczestnicy narady solidaryzują się i któremu udzielają całkowitego poparcia.

Jednocześnie imperialiści usiłują narzucić milującą wolność narodom Bliskiego i Środkowego Wschodu osławioną „doktrynę Dullesa — Eisenhowera”, zagrażając w ten sposób pokojowi w tej części świata. Organizują spiski i prowokacje przeciw niezależnej Syrii. Prowokacje wobec Syrii, Egiptu i innych krajów arabskich mają na celu wywołanie rozłamu wśród państw arabskich, izolowanie ich, by utorować drogę do zlikwidowania ich wolności i niezależności.

Agresywny blok SEATO stwarza niebezpieczeństwo wojny w Azji Południowo-Wschodniej. Problem wojny czy pokoju w tym regionie stał się podstawowym problemem polityki światowej. Narody we wszystkich krajach powinny wykazywać jak największą czujność wobec niebezpieczeństwa wojny, wywołanego przez imperializm.

W chwili obecnej siły pokoju umocniły się do tego stopnia, że istnieje realna możliwość zapobieżenia wojnie, co dobitnie wykazało fiasko agresywnych planów imperialistów w Egipcie. Spelżył również na nich ich plany zmierzające do wykorzystania sił kontrewolucyjnych w celu obalenia ustroju ludowo-demokratycznego na Węgrzech.

Sprawy pokoju bronią potężne siły naszych czasów: Niezlomny obóz państw socjalistycznych, na którego czele stoi Związek Radziecki; milujące pokój państwa Azji i Afryki, stojące na pozycjach antyimperialistycznych i tworzące wraz z krajami socjalistycznymi rozległą strefę pokoju; międzynarodowa klasa robotnicza, a przede wszyst-

kim jej awangarda — partie komunistyczne; ruch wyzwoleniowy narodów kolonii i półkolonii; masowy ruch narodów w obronie pokoju; plany zorganizowania nowej wojny zdecydowanie przeciwstawiają się również narody krajów Europy, które ogłosiły neutralność, narody Ameryki Łacińskiej, masy ludowe krajów imperialistycznych. Zjednoczenie tych potężnych sił może zapobiec wybuchowi wojny, a jeżeli wojowniczy maniacy imperialistyczni osmielą się nie zważając na nie rozpętać wojnę, to imperializm skaze się na zagładę, albowiem narody nie będą nadal tolerować ustroju, który przynosi im tak ciężkie cierpienia i ofiary.

Partie komunistyczne i robotnicze uczestniczące w niniejszej naradzie oświadczają, że leninowska zasada pokojowego współistnienia dwóch systemów, która została rozwinęta odpowiednio do współczesnych warunków w uchwałach XX Zjazdu KPZR, stanowi niezachwianą podstawę polityki zagranicznej krajów socjalistycznych oraz niezawodną ostoję pokoju i przyjaźni między narodami. Pokojowemu współistnieniu odpowiada pięć zasad proklamowanych wspólnie przez Chińską Republikę Ludową i Republikę Indii, a także tezy przyjęte na banduńskiej konferencji krajów Azji i Afryki. Walka o pokój i pokojowe współistnienie stała się obecnie postulatem najszerzych mas we wszystkich krajach świata.

Partie komunistyczne uważają walkę o pokój za swe zadanie pierwszej wagi. Wraz ze wszystkimi pokojowymi siłami uczynią wszystko co w ich mocy, aby zapobiec wojnie.

Narada uważa, że w obecnej sytuacji szczególnie doniosłego znaczenia nabiera umocnienie jedności i bratniej współpracy państw socjalistycznych, partii komunistycznych i robotniczych wszystkich krajów, zespolenie międzynarodowego ruchu robotniczego, narodowo-wyzwoleńczego i demokratycznego.

Podstawę stosunków wzajemnych między krajami światowego systemu socjalistycznego oraz wszystkich partii komunistycznych i robotniczych stanowią zasady marksizmu-leninizmu, zasady proletariackiego międzynarodowego sojuszu, które zdają egzamin życia. W chwili obecnej żywotnym interesem mas pracujących wszystkich krajów odpowiada popieranie Związku Radzieckiego i wszystkich krajów socjalistycznych, które realizują politykę utrzymania pokoju na całym świecie i które są ostoją pokoju i postępu społecznego. Klasa robotnicza, siły demokratyczne, masy pracujące wszystkich krajów są zainteresowane w tym, by nieustannie umacniać braterskie więzy dla dobra wspólnej sprawy, zainteresowane są w obronie — przed wszelkimi knoowaniami wrogów socjalizmu — historycznych, politycznych i społecznych zdobyczy osiągniętych w Związku Radzieckim — pierwszym i najpotężniejszym mocarstwie socjalistycznym, w Chińskiej Republice Ludowej, we wszystkich państwach socjalistycznych, zainteresowane są w rozszerzaniu i umacnianiu tych zdobyczy.

Kraje socjalistyczne opierają stosunki wzajemne na zasadach całkowitego równouprawnienia, poszanowania integralności terytorialnej, niepodległości i suwerenności, nieingerowania w swoje sprawy wewnętrzne. Są to ważne zasady, nie wyczerpują one jednak całej treści stosunków między krajami socjalistycznymi. Nieodłączną częścią stosunków między nimi jest braterska pomoc wzajemna. W tej pomocy wzajemnej znajduje realny wyraz zasada socjalistycznego międzynarodowego

Na podstawie całkowitego równouprawnienia, wzajemnych korzyści i braterskiej pomocy państwa socjalistyczne ustanowiły między sobą na sze-

roka skale współpracę ekonomiczną i kulturalną, która odgrywa doniosłą rolę w umacnianiu niezależności ekonomicznej i politycznej każdego z krajów socjalistycznych, w umocnieniu wspólnoty socjalistycznej jako całości. Państwa socjalistyczne będą nadal rozszerzać i polepszać swą współpracę ekonomiczną i kulturalną.

Państwa socjalistyczne opowiadają się również za wszechstronnym rozszerzeniem stosunków gospodarczych i kulturalnych z wszystkimi innymi krajami, jeśli wyrażają one podobne życzenie, na zasadzie równości, wzajemnych korzyści i nieingerowania w sprawy wewnętrzne.

Solidarność państw socjalistycznych nie jest wymierzona przeciwko jakimkolwiek innym państwom, co więcej, służy ona interesom wszystkich milujących pokój narodów hamując agresywne zapędy wojowniczych kół imperialistycznych, popierając rosnące siły pokoju i dodając im otuchy. Kraje socjalistyczne są przeciwnie podziałowi świata na bloki militarne. Jednakże w wytworzonej sytuacji, gdy mocarstwa zachodnie nie zgadzają się na przyjęcie propozycji krajów socjalistycznych w sprawie zlikwidowania — na zasadzie wzajemności — bloków militarnych, muszą istnieć i umacniać się organizacje układu warszawskiego, która ma charakter obronny i służy bezpieczeństwu narodów Europy oraz utrzymaniu pokoju na całym świecie.

Państwa socjalistyczne łączą w jedną wspólnotę fakt wkroczenia na wspólną drogę socjalizmu, wspólna klasowa treść ustroju społeczno-ekonomicznego i władzy państwa, potrzeba wzajemnego poparcia i pomocy, wspólnota interesów i celów w walce przeciwko imperializmowi, o zwycięstwo socjalizmu i komunizmu, wspólna dla wszystkich ideologia marksizmu-leninizmu.

Zespolenie i ścisła jedność krajów socjalistycznych jest niezawodną rekojmią niepodległości i suwerenności każdego kraju socjalistycznego. Do utrwalenia braterskich stosunków i przyjaźni między krajami socjalizmu niezbędna jest marksistowsko-leninowska międzynarodowa polityka partii komunistycznych i robotniczych, wychowanie wszystkich ludzi pracy w duchu powiązania międzynarodowego patriotyzmu, zdecydowana walka o przezwyciężenie przeżytków burżuazyjnego nacjonalizmu i szowinizmu. Wszystkie zagadnienia dotyczące wzajemnych stosunków między krajami socjalistycznymi mogą być całkowicie rozwiązywane w drodze dyskusji między towarzyszami na podstawie bezwzględnego przestrzegania zasad międzynarodowego socjalizmu.

Zwycięstwo socjalizmu w ZSRR, sukcesy budownictwa socjalistycznego w krajach demokracji ludowej budzą coraz głębsze sympatie wśród szerokich mas klasy robotniczej i ludzi pracy wszystkich krajów. Idee socjalizmu przenikają do świadomości wciąż nowych milionów ludzi. W tej sytuacji imperialistyczna burżuazja przywiązuje coraz większą wagę do ideologicznego urabiania mas, wypacza socjalizm i ocenia marksizm-leninizm, szerzy zamęt i chaos w masach. Dlatego też wzmożenie pracy nad wychowaniem mas w duchu marksizmu-leninizmu, walka z ideologią burżuazyjną, demaskowanie kłamstw i oszczerstw propagandy imperialistycznej pod adresem socjalizmu i ruchu komunistycznego, szerokie propagowanie w dostępnej i przekonywującej formie idei socjalizmu, pokoju i przyjaźni narodów nabierają pierwszorzędного znaczenia.

Narada potwierdziła jedność poglądów partii komunistycznych i robotniczych na zasadnicze zagadnienia rewolucji socjalistycznej i budownictwa socjalistycznego. Doświadczenia ZSRR i innych krajów so-

cialistycznych potwierdziły w całej pełni słuszność tezy teorii marksistowsko-leninowskiej, że procesy rewolucji socjalistycznej i budownictwa socjalistycznego opierają się na szeregu głównych prawidłowości właściwych wszystkim krajom wkraczającym na drogę socjalizmu. Prawidłowości te występują wszędzie przy jednoczesnej wielkiej różnorodności historycznie ukształtowanych narodowych właściwości i tradycji, które należy bezwzględnie brać pod uwagę.

Do takich ogólnych prawidłowości należą: kierowanie masami pracującymi przez klasę robotniczą, której trzonem jest partia marksistowsko-leninowska, w przeprowadzeniu rewolucji proletariackiej w tej czy innej formie i w ustanowieniu dyktatury proletariatu w tej czy innej formie, sojusz klasy robotniczej z podstawową masą chłopstwa i innymi warstwami ludu pracującego, zniesienie własności kapitalistycznej i ustanowienie społecznej własności podstawowych środków produkcji, stopniowe socjalistyczne przeobrażanie rolnictwa, planowy rozwój gospodarki narodowej, zmierzający do zbudowania socjalizmu i komunizmu, do podniesienia stopy życiowej mas pracujących, dokonanie rewolucji socjalistycznej w dziedzinie ideologii i kultury oraz stworzenie licznej rzeszy inteligencji oddanej klasie robotniczej, masom pracującym, sprawie socjalizmu, zniesienie ucisku narodowego i ustanowienie równouprawnienia i braterskiej przyjaźni między narodami, obrona zdobyczy socjalizmu przed zamachami wrogów zewnętrznych i wewnętrznych, solidarność klasy robotniczej danego kraju z klasą robotniczą innych krajów — międzynarodowy proletariacki.

Marksizm-leninizm wymaga twórczego stosowania ogólnych zasad rewolucji socjalistycznej i budownictwa socjalistycznego zależnie od konkretnych warunków historycznych każdego kraju, nie zezwala na mechaniczne kopiowanie polityki i taktyki partii komunistycznych innych krajów. W. I. Lenin niejednokrotnie ostrzegał, iż konieczne jest właściwe stosowanie podstawowych zasad komunizmu zgodnie ze specyfiką danego narodu, danego państwa. Ignorowanie właściwości narodowych przez partię proletariacką prowadzi ją nieuchronnie do oderwania się od życia, od mas, nieuchronnie szkodzi sprawie socjalizmu, a z drugiej strony wyolbrzymianie roli tych właściwości i odejście od powszechnej prawdy marksizmu-leninizmu o rewolucji socjalistycznej i budownictwie socjalistycznym pod pretekstem odrębnych cech narodowych również nieuchronnie szkodzi sprawie socjalizmu. Uczestnicy na rady uważają, że należy jednocześnie prowadzić walkę przeciwko obu tym tendencjom. Partie komunistyczne i robotnicze krajów socjalistycznych powinny nieustannie przestrzegać zasad łączenia powszechnej prawdy marksizmu-leninizmu z konkretną praktyką rewolucji i budownictwa w swoich krajach, twórczo stosować ogólne prawidłowości rewolucji socjalistycznej i budownictwa socjalistycznego zgodnie z konkretnymi warunkami swoich krajów, uczyć się od siebie wzajemnie i dokonywać wymiany doświadczeń. Twórcze stosowanie ogólnych prawidłowości budownictwa socjalistycznego, które zdają egzamin życia oraz różnorodność form i metod budownictwa socjalistycznego w różnych krajach stanowią zbiorowy wkład do teorii marksizmu-leninizmu.

Teoretyczną podstawą marksizmu-leninizmu jest materializm dialektyczny. Światopogląd ten odzwierciedla ogólne prawo rozwoju przyrody, społeczeństwa i myśli ludzkiej. Światopogląd ten jest przydatny dla przeszłości, teraźniejszości i przyszłości.

Przeciwieństwem materializmu dialektycznego jest metafizyka i idealizm. Jeżeli marksistowska partia polityczna przy rozpatrywaniu problemów nie kieruje się dialekty-

Po występach we Wrocławiu w dniu 25 bm. do Poznania na dwudniowe gościnne występy 60-osobowy Radziecki Zespół Tańca „Bieriozka”. Wystąpi on 25 i 26 bm. o godzinie 19 w hali MTP nr 9.

Przedprzedaż biletów prowadzą placówki „Orbisu”.

Na zdjęciu: jedna z pełnych temperamentu scen tańca w wykonaniu członków zespołu. Fot. „Głos”

Z »Pokazu nowości« do sklepów

Poznańskie Zakłady Mechaniczne Przemysłu Tworzyw Sztucznych dostarczą wkrótce na rynek wiele praktycznych przedmiotów. Będą to m. in. myłki do kawy z tworzyw sztucznych, przeznaczonych specjalnie dla turystów, futerały do przechowywania jaj, estetycznie wykonane widelce z przezroczystego polistyrenu, różnego rodzaju szcztolki, talerzyki, kieliszki, sита do mycia owoców itp. W opracowaniu znajduje się ponadto matryca do produkcji myłki do pieprzu, dzbanka do śmietany, cukierniczki oraz 70 innych przedmiotów codziennego użytku.

Modne bambosze dziecięce, nieprzemakalne pelerynki pod bite flanelę, kamizelki turystyczne i praktyczne naczynia z tworzyw sztucznych — to również m. in. wyroby różnych wielkopolskich zakładów spółdzielczości pracy, jakie ukazywały się obecnie na rynku Poznania po tzw. „pokazie nowości produkcyjnych” — zorganizowanym przez Wojewódzki Związek Spółdzielczości Pracy. (PAP)

450 ton ryb na święta

Gospodarstwa rybackie PGR woj. kieleckiego zakończyły odłow karpia. Po spuszczeniu wody ze stawów złowiono ogółem ok. 450 ton ryb, które umieszczono w magazynach. Zostały one przeznaczane na zaopatrzenie sklepów w okresie przedświątecznym. (PAP)

Nowe gatunki nart

Południowe Zakłady Sprzętu Sportowego w Bielsku-Białej wyprodukowały nowe gatunki nart, nie ustępujące najlepszym nartom zagranicznym. Są to narty turystyczne hikorowe, narty turystyczne no-wycynowe z plastikowym szliffem „Kofix” oraz narty turystyczno-wycynowe z plastikowym szliffem celulooidowym.

Zakłady te wyprodukowały również w ramach produkcji ubocznej narty wodne, stanowiące nowość w zakresie fabrykacji sprzętu sportowego. (PAP)

Znów mają ochotę

Sputnik I i Sputnik II zaniepokoiły, jak wiadomo, Kola militarne Stanów Zjednoczonych. Znalazło to charakterystyczny odźwięk w Niemieckiej Republice Federalnej. Kola militarne i odwetowe NRF sądzą, że nadchodzi czas poddania rewizji zobowiązań zachodnio-niemieckich z roku 1954 nieprodukowania broni nuklearnej, bomb strategicznych, ciężkich dział okrętowych i pocisków zdalnie kierowanych. Zobowiązania te zawarte są w dodatkowym protokole do umowy paryskiej z 1954 roku.

Kola oficjalne NRF zachowują pod tym względem rezerwę spodziewając się, że USA, Anglia i Francja przed czy później zwołają zachodnie Niemcy z tych obowiązków. Kola te stosują taktykę III Rzeszy po pierwszej wojnie: stopniowego, tajnego zbrojenia się. Korespondent „Neue Zürcher Zeitung” w informacji z Bonn uchyla rąbka tajnych przygotowań. „Od niedawna, — czytamy tam — na północnym wy-

Marszałek Rokossowski członkiem Prezydium KC KP Gruzji

TBILISI (Radio) Marszałek Konstanty Rokossowski, mianowany niedawno na dowódcę zakaukaskiego okręgu wojskowego, został dołączony do władz centralnych Komunistycznej Partii Gruzji. Na plenarnym posiedzeniu Komitetu Centralnego KP Gruzji powołano go na członka Prezydium KC KP Gruzji. (k)



Sprawy dnia

Niezbędne zielone pojęcie

Etykietami opatruje się u nas nie tylko ludzi ale i miasta. Są to naklejki z reguli o tak zwanym ujemnym wydźwięku. Zdarzają się jednak i „pozytywne”. Do takich zaliczam starej daty etykietę „Poznań — miastem zieleni”.

Bardzo to być może, ale ja to między sloganami wiozę.

Przemierzny 7-milowym krokiem miasto.

Przy Albańskiej (róg Ostrobramskiej) zaledwie ślady urządzeń parku; przy Grunwaldzkiej (róg Reymonta) park zupełnie zapuszczony; przy Ogrodowej — solidnie za niedban; zieleni przy placu Stawnym — nie istnieje; pasmo zieleni wzdłuż terenów tramwajowych przy Zwierzynieckiej — znikło; były skwer przy ulicy Wodnej (róg placu Kolegiackiego) przypomina o sobie tylko krawężnikiem; osiedle przy ulicy Chociszewskiego — z krzewów i trawy pozostały nędzne resztki; ulica Sowińskiego — całe lato posadzone tam drzewka niszczono były przez szkólniki; ulice na przykład Ściegienego, Słoneczna, Promienista itp. — nie są tam (i gdzie indziej) uzupełniane zmarniały czy zniszczone drzewka i paliki; Sołacz — matki z wózkami rozkładają się na trawnikach niczym na łacie; przed Operą w czasie MTP — ludziska moczą nogi; na dole „teatrki” — chłopcy rzną „w pile” na trawie.

To są fakty niewesołe: przy-

prawiają każdego z krwi i kości poznaniaka o białą gorączkę. Nie należę do ludzi, powracających chętnie myślą do „przedwojny”, ale w tym wypadku musimy spojrzeć prawdzie w oczy: takie fakty dawniej w Poznaniu zdarzały się zupełnie wyjątkowo. A przecież chcemy, aby było na każdym odcinku lepiej niż przed dwudziestu laty.

Parę słów o zieleni osiedlowej. Dyrekcja Budowy Osiedli Robotniczych zamawia urządzanie zieleni, gdy nie skończono tynkowania bloków, a czasem nawet prac wykopalnych, stosując zasadę „kompleksowego(!) odbioru robót”. Wyniki — łatwe do przewidzenia.

Urbaniści, posługując się normatywnymi, ustalają nieraz fałszywe proporcje w urządzaniu zieleni; stwierdzono na jednym z osiedli w Poznaniu, że na przykład liczba dzieci w wieku 3—7 lat wynosiła 154% normatywu. Piaskownie, placów zabaw — jest za mało, stąd niszczenie zieleni. Siegnęło ono na jednym osiedlu Poznania w ciągu niecałych dwu lat: trawniki — 82%, krzewy — 92%, drzewa — 86% (= 90 000 zł). Na Dębcu normatywy niedobrze przewidziały ilość śmieci; kubły nie mieszczą się na placach na ten cel przeznaczonych i ustawiane są... pośród krzewów.

Potrzeba łamania normatywnych w bardziej życiowym, potwierdzonym doświadczeniem kierunku. A więc — więcej placów umocnionych do zabaw, więcej piaskownic, więcej drzew nad nimi — mniej pości trawników, a każda dostosowana funkcjonalnie do ciągów pieszych, potwierdzonych obserwacją. Trudno, inwestorzy niech się krzywią; wiadomo, że trawniki najtańsze. Jesteśmy za biedni, aby odnawiać je dwa razy w roku.

Na pewno nie zarządy budynków mieszkalnych powinny opiekować się zielenią w osiedlach (rezultaty widoczne), lecz Zarząd Zieleni Miejskiej. Zieleni osiedlowa musi mieć swoich stałych dozorców.

Parę słów o zieleni publicznej.

Niepokoje sytuacja, gdy dzielnicowe rady narodowe obcinają fundusze na utrzymanie zieleni o około milion zł (rok 1957), przeznaczając te kwoty na inne cele, głównie na remonty domów. Ta suma stanowi w stosunku do potrzeb napraw budynków krople w morzu, natomiast jej brak pociąga za sobą kosztowny regres w zakresie zieleni miejskiej.

Nie może tak być, żeby na skutek „oszczędności” — na Grunwaldzie pracowali bodaj 2 (dwie) kobiety do zbierania papierów i sprzątania oraz 1 (jeden) ogrodnik, a Palmiarnia miała uszczuploną o połowę załogę (z braku pieniędzy trzeba było przerzucić ludzi do innych prac). Trudno tolerować dłużej taki stan rzeczy, kiedy to w wypadku powalonej drzew wicherą — nie ma

ich kto usunąć z jezdni (faktycznie robi to na polecenie ZZM ekipa... z Palmiarni). Należy postawić DRN-om, a zwłaszcza DRN Grunwald pytanie, kto za zniszczenie zieleni na skutek braku opieki będzie ponosił odpowiedzialność?

Czy można przechodzić do porządku dziennego nad faktem, że obecnie (przy ogromnie zwiększonej powierzchni terenów zielonych i ludności Poznania), Zarząd Zieleni może zatrudnić jedynie trzydziestu stróżów, gdy przed dziesięciu laty miał ich 70? Na pewno kosztować oni będą mniej niż coroczne odnawianie zieleni niemalże w każdym punkcie miasta. Czy to jest racjonalne, że ZZM nie ma swoich dozorców (trudności finansowe), lecz niejako „podnajmuje” ich z „Ochrony obiektów” (to Zarządowi ZM wolno, to jest „usługa” drugiego przedsiębiorstwa...).

Byłoby nader interesujące zbadanie, ile też mahdatów wlepił milicjanci w tym roku za niszczenie zieleni? Na pewno władze miejskie powinny o to zapytać...

Parę uwag ogólnych:

Zie, gdy kucharek jest sześć. A u nas zielenia gospodarza: DRN (konserwacja), MRN (remonty) i ZZM (wykonawstwo). Ochrona i rozbudowa terenów zielonych nie może być dla naszych „zieleniarzy” z ul. Lampowego loteryjka, polegającą na tym, iż nigdy nie wiadomo, w której DRN, jakie pociągnięcie zostaną losy i ile „wpadnie” kredytów i zleceń.

Poznań jest miastem Międzynarodowych Targów i zaczyna być miastem zagrańniczej turystyki, był i musi być miastem zieleni...

Alc do tego na pewno potrzeba zrozumienia i określonej kultury — potrzeba ich także ze strony każdego obywatela; skoro tego nie ma — przyda się zarządzenie o sankcjach, którymi dawno posługują się: Szczecin i Warszawa (areszt do 6 tygodni i grzywna do 4.500 zł).

Do tego niezbędne jest sprężyste, skupione w jednym ręku — kierownictwo „zielenia”, wyposażone w kompetencje, opracowaną koncepcję i — środki...

Piotr ŻYCKI

Bohaterska Djamilah Buhired śpiewa pieśń śmierci

W samotnej celi straceń w Kasbach w pobliżu Algieru czeka na ściecie przez gilotynę 22-letnia Djamilah Buhired. Jedyną jej przewiną jest to, że była łączniczką pomiędzy politycznym kierownictwem ruchu powstańczego a dowództwem powstania. W straszliwych torturach zadawanych jej w śledztwie, jak stwierdza prasa francuska, nie wydała nikogo. Sąd, który był komedią sadowniczą, gdyż nie przesłuchał nikogo z obrony, skazał ją na zgilotynowanie.

Gdy po wyroku wprowadzono ją do celi straceń zanuciła algierską pieśń śmierci, którą podchwyciło 2000 więźniów politycznych. Ponury śpiew więźniów przedostał się przez mury więzienia, a ludność wyległa na ulice i w pochodzie śpiewała pieśń śmierci Djamilah Buhired.

Wiadomość o wyroku wydanym w Algierze na Djamilah wstrząsnęła opinią publiczną Francji. W poważnej prasie francuskiej rozległy się alarmujące głosy protestu: Nie! Do prezydenta Coty'ego nadeszło tysiące depesz z żądaniem, aby zagroził Djamilah Buhired drogę do gilotyny. Jak groźne „J'accuse” — „Oskarżam” Zoli — brzmia głosy protestu opinii publicznej.

„Najbliższe dni pokażą — pisze zachodnio-niemiecka

Na tropie leku przeciwrakowego

Radziecki uczonec dr G. Gause, który przebywa obecnie w Nowym Jorku i bierze udział w konferencji naukowej poświęconej między innymi zagadnieniom nowotworów, oświadczył, iż wyhodował bakterie, które jego zdaniem powodują powstawanie komórek rakowych. Dr Gause oświadczył również, że bakterie te zostaną obecnie wykorzystywane przy prowadzeniu prac nad wynalezieniem leku przeciwko rakowi. (PAP)

Bielizna królowej na licytacji

W tych dniach, jak informuje PAP, sprzedany został na licytacji, zorganizowanej w celach filantropijnych przez aktorów teatralnych i filmowych Anglii, komplet bielizny, należący ongiś do królowej Wiktorii.

Komplet, sygnowany inicjałami królowej, przekazany został aktorem przez mieszkańca Sunderland — który zastrzegł sobie ujawnienie swojego nazwiska, zgodnie z dewizą herbu brytyjskiego: — „Niech wstydy się ten, kto zle o tym myśli!”.

(V)

BĘDA

ŁADNE OPAKOWANIA

18 i 19 bm. odbyło się posiedzenie jury konkursu rozpisane przez Związek Polskich Artystów-Piastyków na zlecenie Centralnego Zarządu Przemysłu Tytoniowego na opracowania graficzne opakowań do papierosów: MDM, Syrena, Dukat, Giewont oraz Żeglarski. Nagrody otrzymali: Stefan Bernaciński (MDM), Stefan Sliwa (Syrena), Walerian Borowczyk (Dukat), Jerzy Kiepiński (Giewont) i Antoni Ryski (Żeglarski).

Na zdjęciu: nagrodzone i wyróżnione projekty.

CAF — Fot. Czarnogórski

Historyczne spojrzenie prof. Taylora

Prof. Taylor — wybitny i najbardziej ceniony historyk brytyjski — postanowił niedawno nie skorzystać z zaproszenia do NRF przesłanego mu przez zachodnio-niemieckie „Kuratorium — Niepodzielne Niemcy”. Motywując swoją decyzję prof. Taylor stwierdził, że zna bardzo dobrze Niemcy i nie jest zainteresowany w „odnawianiu znajomości z tymi ludźmi”, zwłaszcza odkąd otrzymał z NRF ponad dwieście obraźliwych listów, a pewne wydawnictwo hamburskie postanowiło protestacyjnie nie wydawać przetłumaczonej ostatnio na język niemiecki jego pracy o Bismarcku.

W czasie rozmowy z korespondentem zachodnio-niemieckiej agencji DPA prof. Taylor jeszcze raz wyłożył swoje poglądy na temat Niemiec. Stwierdził on, że w obecnych warunkach uważa podział Niemiec za okoliczność jak najbardziej szczęśliwą, gdyż „Jeśli Niemcy zostaną zjednoczone wówczas natychmiast podejmą kampanię zmierzającą do załatwienia sporów w sprawie linii Odra — Nysa. Dokąd zaś to prowadzi, wiemy. Jeśli Zachód nie chce nowej wojny z Niemcami musi z góry przeszkodzić takiemu rozwojowi sytuacji”.

Zdaniem prof. Taylora, każdy Niemiec, który wypowiada się za rewizję linii Odra — Nysa, żąda praktycznie granic hitlerowskich. Oskarżenie prof. Taylora przeciwko Niemcom osiągnęło punkt szczytowy w stwierdzeniu, że jest on całkowicie gotów wziąć udział w „ukamienowaniu” głównodowodzącego sił lądowych NATO w Europie Centralnej — gen. Speidla”. (k)

Polska wieś na tureckiej ziemi

Adampol lub Polonezkoy w języku tureckim, to znaczy: „Polska wieś”. Leży ona w Anatolii, kilkadziesiąt kilometrów od Stambułu w Turcji. Znajduje się tutaj założona przed 125 laty, po powstaniu listopadowym, osada polskich emigrantów, a nazwa jej pochodzi od imienia Adama Czartoryskiego, który zakupił ten skrawek ziemi tureckiej dla swoich rodaków. Mieszkańcy osady otrzymali od sultana specjalne przywileje i poza obowiązkiem służby wojskowej w czasie wojny zwolnieni byli od wszelkich innych powinności.

Jak informuje PAP, mieszkańcy Adampola są dobrymi rolnikami, hodowcami trzody i producentami poszukiwanych w Turcji wędlin wieprzowych. (V)

Ziemniaki będziemy obierać mechanicznie

Wystarczy kręcić korbą, by mieć obrane ziemniaki na obiad; wiadomo, że ta z pewnością uczeszy go spodnie, które zawsze narzekają, iż obieranie ziemniaków niszczy im ręce i zabiera dużo czasu. Czechosłowacka spółdzielnia pracy „Dilo”, położona niedaleko Pardubic, dostarczyła ma w przyszłym roku do Polski większą ilość maszyn do obierania ziemniaków. Maszynka ta znacznie skracając czas trwania tej nieprzyjemnej czynności, upraszcza ją i udostępnia dla największych laików w dziedzinie kucharstwa.

Na rynku czechosłowackim wyrób ten ukazał się ma dopiero pod koniec bieżącego roku. Dotychczas wystawiany był tylko na wystawie brneńskiej, gdzie zamówił go przedstawiciel naszego handlu. (PAP)

Deklaracja partii komunistycznych i robotniczych krajów socjalistycznych

(Dokończenie ze str. 2)

ka i materializmem — prowadzi do do jednostronności i subiektywizmu, do skostnienia myśli, do oderwania od praktyki i do utraty zdolności należytej analizy rzeczy i zjawisk, do błędów rewizjonistycznych lub dogmatycznych oraz do błędów w polityce. Stosowanie materializmu dialektycznego w praktyce, wychowanie pracowników kadrowych i szeregowych mas w duchu marksizmu - leninizmu to jedno z aktualnych zadań partii komunistycznych i robotniczych.

Na obecnym etapie doniosłego znaczenia nabiera wzmożenie walki przeciwko kierunkom oportunistycznym w ruchu robotniczym i komunistycznym. Narada podkreśla konieczność zdecydowanego przezwyciężenia rewizjonizmu i dogmatyzmu w szeregach partii komunistycznych i robotniczych. Zarówno w przeszłości jak i obecnie rewizjonizm i dogmatyzm w ruchu robotniczym i komunistycznym mają charakter międzynarodowy. Dogmatyzm i sektaryzm utrudniają rozwój teorii marksizmu - leninizmu i jej twórcze stosowanie w konkretnych zmieniających się warunkach, zastępują analizę konkretnych sytuacji cytowanymi i doktrynerstwem, prowadzą do oderwania się od mas. Partia, która zasklepia się w sektaryzmie, odwraca się od szerokiej masy w żadnym wypadku nie może doprowadzić do zwycięstwa sprawy klasy robotniczej.

Potępiając dogmatyzm, partie komunistyczne uważają za obecnym warunkach za główne niebezpieczeństwo rewizjonizm, inaczej mówiąc, prawicowy oportunizm, jako przejaw ideologii burżuazyjnej, paraliżującej rewolucyjną energię klasy robotniczej, ideologii domagającej się utrzymania lub przywrócenia kapitalizmu. Jednakże dogmatyzm i sektaryzm mogą stanowić również główne niebezpieczeństwo na poszczególnych etapach rozwoju tej czy innej partii. Każda partia komunistyczna określa, które niebezpieczeństwo stanowi dla niej w danym okresie główne niebezpieczeństwo.

Należy podkreślić, że dla klasy robotniczej zwycięstwo w walce jest jedynie początkiem rewolucji, a nie jej zakończeniem. Po zwycięstwie władzy przed klasą robotniczą stają poważne zadania w zakresie socjalistycznego przekształcenia gospodarki narodowej oraz stworzenia ekonomicznej i technicznej bazy socjalizmu. Jednocześnie obalano burżuazję zawsze dąży do restauracji kapitalizmu. Wpływ burżuazji, drobniomieszczaństwa i ich inteligencji w społeczeństwie jest ciągle jeszcze wielki. Dlatego też do rozstrzygnięcia kwestii „kto kogo” — kapitalizm czy socjalizm — potrzebny jest dość długi okres. Istnienie wpływów burżuazyjnych jest wewnętrznym źródłem rewizjonizmu, a kapitulacja przed naciskiem ze strony imperializmu — jego źródłem zewnętrznym.

Współczesny rewizjonizm usiłuje ocenić wielką naukę marksizmu-leninizmu, utrzymuje, że jest „przestarzała” i obecnie straciła, rzekomo, znaczenie dla rozwoju społeczeństwa. Rewizjoniści starają się wypruć marksizm z rewolucyjnej treści, podważyć wiarę klasy robotniczej i ludu pracującego w socjalizm. Występują oni przeciwko historycznej konieczności rewolucji proletariackiej i dyktatury proletariatu w okresie przejścia od kapitalizmu do socjalizmu, negują kierowniczą rolę partii marksistowsko - leninowskiej, negują zasady internationalizmu proletariackiego, żądają odrzucenia podstawowych leninowskich zasad budownictwa partyjnego, a przede wszystkim centralizmu demokratycznego, domagają się przekształcenia partii komunistycznej z bojowej organizacji rewolucyjnej w coś w rodzaju klubu dyskusyjnego.

Całe doświadczenie międzynarodowego ruchu komunistycznego uczy, że niezbędną rekoimacją pomyślnego rozwiązania zadań rewolucji socjali-

stycznej, budownictwa socjalizmu i komunizmu jest zdecydowana obrona przez partie komunistyczne i robotnicze marksistowsko - leninowskiej jedności swoich szeregów, jest niedopuszczenie do istnienia frakcji i ugrupowań podważających tę jedność.

IV

Przed partiami komunistycznymi i robotniczymi stoją wielkie historyczne zadania. Do realizacji tych zadań niezbędne jest zespolenie nie tylko samych partii komunistycznych i robotniczych, lecz również zespolenie całej klasy robotniczej, umocnienie sojuszu klasy robotniczej i chłopstwa, zespolenie wszystkich ludzi pracy: całej postępowej ludzkości, zespolenie miłujących wolność i pokój sił całego świata.

Obecnie najważniejszym zadaniem na całym świecie jest walka w obronie pokoju. Partie komunistyczne i robotnicze wszystkich krajów dążą do wspólnej, zakrojonej na jak najszerszą skalę, akcji z wszelkimi pokojowymi i niepragmatycznymi siłami. Uczestnicy narady deklarują poparcie dla wysiłków wszystkich państw, partii, organizacji, ruchów i poszczególnych osób opowiadających się za pokojem, przeciwko wojnie, za pokojowym współistnieniem, stworzeniem bezpieczeństwa zbiorowego w Europie i Azji, za redukcją zbrojeń, zakazem stosowania broni jądrowej i doświadczeń z nią.

Partie komunistyczne i robotnicze są niezawodnymi obrońcami narodowych i demokratycznych interesów narodów wszystkich krajów. Przed klasą robotniczą, przed narodami wielu krajów wciąż jeszcze stoją historyczne zadania walki o niezawisłość narodową, walki przeciwko agresji kolonialnej i uciskowi feudalnemu. W krajach tych stoi na porządku dziennym konieczność utworzenia zjednoczonego, antyimperialistycznego i antyfeudalnego frontu robotników, chłopów, drobniomieszczaństwa, burżuazji narodowej i innych patriotycznych sił demokratycznych.

Liczne fakty świadczą, że im szersze i mocniejsze jest zespolenie różnych sił patriotycznych i demokratycznych, tym większa jest gwarancja osiągnięcia zwycięstwa we wspólnej walce.

W walce z niebezpieczeństwem wojny, o swe żywotne interesy, klasa robotnicza i masy ludowe coraz bardziej kierują ostrą tę walkę przeciwko wielkim monopolistycznym grupom kapitału, jako głównym sprawcom wysiłku zbrojeń, jako organizatorom i inspiratorom planów przygotowań do nowej wojny światowej, jako ości agresji i reakcji. Interesy i polityka tej drobnej garstki monopolu coraz bardziej popadają w sprzeczność nie tylko z interesami klasy robotniczej, lecz również z interesami wszystkich pozostałych warstw społeczeństwa kapitalistycznego — chłopstwa, inteligencji, drobnej i średniej burżuazji miejskiej. W tych krajach kapitalistycznych, które monopol amerykański usiłują sobie podporządkować oraz w krajach cierpiących wskutek amerykańskiej polityki ekspansji gospodarczej i wojskowej — powstają obiektywne przesłanki zjednoczenia pod kierownictwem klasy robotniczej i jej rewolucyjnej partii najszerszych warstw ludności do walki o pokój, w obrocie niezawisłości narodowej i swobód demokratycznych, do walki o poprawę warunków życia mas pracujących, o przeobrażenie radykalnych reform rolnych, powstają przesłanki obalenia wszechwładzy monopolu zaprzeczających interesy narodowe.

W związku z głębokimi przemianami historycznymi i zasadniczymi przesunięciami w układzie sił na arenie międzynarodowej na korzyść socjalizmu, w wyniku zwiększania się siły przyciągającej idei socjalizmu wśród klasy robotniczej, chłopstwa pracującego i inteligencji pracującej powsta-

ją bardziej sprzyjające warunki dla zwycięstwa socjalizmu. Formy przejścia różnych krajów od kapitalizmu do socjalizmu mogą być różnorodne. Klasa robotnicza i jej awangarda — partia marksistowsko-leninowska dąży do dokonania rewolucji socjalistycznej w sposób pokojowy. Urzeczywistnienie tej możliwości odpowiadałoby interesom klasy robotniczej i całego narodu, ogólnonarodowym interesom kraju.

W obecnych warunkach w szeregu krajów kapitalistycznych klasa robotnicza ze swym przedującym oddziałem na czele ma — w oparciu o front robotniczy i ludowy oraz o inne ewentualne formy porozumienia i współpracy politycznej różnych partii i organizacji społecznych — możliwość zjednoczenia większości narodu, zdobycia władzy państwowej bez wojny domowej oraz ma możliwość zapewnienia przejścia podstawowych środków produkcji w ręce ludu. Opierając się na większości narodu i udzielając zdecydowanej pomocy elementom oportunistycznym niezdolnym do wyrzeczenia się polityki ugody z kapitalistami i obszarnikami, klasa robotnicza ma możliwość zadania klęski reakcyjnemu siłom antyludowym, zdobycia trwałej większości w parlamencie, przekształcenia parlamentu z narzędzia służącego interesom klasowym burżuazji w narzędzie służące ludowi pracującemu, rozwijania poza parlamentem szerokiej masowej walki, złamania oporu sił reakcyjnych i stworzenia warunków niezbędnych do dokonania rewolucji socjalistycznej w sposób pokojowy. Wszystko to będzie możliwe wyłącznie w drodze szerokiego, nieustannego rozwoju walki klasowej mas robotniczych i chłopskich oraz średnich warstw miejskich przeciwko wielkiemu kapitałowi monopolistycznemu, przeciwko reakcji o głębokie reformy społeczne, o pokój i socjalizm.

W sytuacji, gdy klasy wyzyskiwaczy uciekają się do przemocy nad narodem, należy się liczyć z inną możliwością — możliwością przejścia do socjalizmu nie w sposób pokojowy. Leninizm uczy i doświadczenie dziejowe potwierdza, że klasy panujące dobrowolnie władzy nie oddają. Stopy zacietości oraz formy walki klasowej będą w tych warunkach zależały nie tyle od proletariatu, ile od siły oporu i reakcyjnych wobec woli przytłaczającej większości narodu, od użycia przemocy przez te koła na tym lub innym etapie walki o socjalizm.

W każdym poszczególnym kraju realne możliwości tego lub innego sposobu przejścia do socjalizmu określają konkretne warunki historyczne.

Zarówno w walce o poprawę warunków bytu mas pracujących, o rozszerzenie i utrzymanie ich praw demokratycznych, o zdobycie niezawisłości narodowej i w obronie tej niezawisłości, o pokój między narodami, jak i w walce o zwycięstwo władzy i zbudowanie socjalizmu — partie komunistyczne opowiadają się za nawiązaniem współpracy z partiami socjalistycznymi.

Mimo, że tej współpracy usiłują przeszkodzić wszelkimi sposobami prawicowi przywódcy partii socjalistycznych, możliwości współpracy między komunistami a socjalistami w wielu sprawach się zwiększają. Rozbieżności ideologiczne, istniejące między partiami komunistycznymi i socjalistycznymi nie powinny stanowić przeszkody w nawiązaniu jednolitego działania wielu stojących dziś przed ruchem robotniczym aktualnych problemów.

W krajach socjalistycznych w których klasa robotnicza ujęła władzę w swe ręce — partie komunistyczne i robotnicze, uzyskawszy wszystkie warunki dla nawiązania jak najściślejszych więzi z najszerszymi masami, powinny stale w całej swej działalności opierać się na masach ludowych, powinny uczynić z budowy i obrony socjalizmu sprawę milionów ludzi pracy głęboko świadomych swej roli gospodarzy kraju. Dla wzmocnienia aktywności

i twórczej inicjatywy szerokiej mas ludowych i mocniejszego ich zespolenia, utrwalenia ustroju socjalistycznego i umocnienia socjalistycznego budownictwa — doniosłe znaczenie mają podjęte w ostatnich latach w państwach socjalistycznych kroki w dziedzinie rozszerzenia demokracji socjalistycznej oraz rozwijania krytyki i samokrytyki.

Nie ulega żadnej wątpliwości, że w celu osiągnięcia skutecznego zespolenia klasy robotniczej, zespolenia wszystkich ludzi pracy i całej postępowej ludzkości, zespolenia miłujących wolność i pokój sił całego świata — należy przede wszystkim umacniać zwartość samych partii komunistycznych i robotniczych, umacniać zespolenie między partiami komunistycznymi i robotniczymi wszystkich krajów. Zwartość ta jest trzonem szerszego zespolenia, jest najbardziej podstawową gwarancją zwycięstwa sprawy klasy robotniczej.

Partie komunistyczne i robotnicze ponoszą szczególnie poważną, historyczną odpowiedzialność za losy światowego systemu socjalistycznego i międzynarodowego ruchu komunistycznego. Partie komunistyczne i robotnicze, uczestniczące w naradzie oświadczają, że będą nieustannie wzmacniać swą jedność i braterską współpracę w imię dalszego zacieśnienia wspólnoty państw socjalistycznych, w imię interesu międzynarodowego ruchu robotniczego, sprawy pokoju i socjalizmu.

Narada stwierdza z zadowo-

leniem, że międzynarodowy ruch komunistyczny wyrósł, wytrzymał wiele poważnych prób i odniósł szereg wielkich zwycięstw. Komunistami swymi czynami w skali światowej dowiedli, że są zdolni nie tylko propagować, lecz także urzeczywistniać w niezwykle trudnej działalności praktycznej wielkie ideały socjalizmu.

Podobnie jak każdy ruch postępowy w dziejach ludzkości, ruch komunistyczny napotyka nieuchronnie na swej drodze trudności i zakrety. Jednakże zarówno w przeszłości, teraźniejszości, jak i w przyszłości żadne trudności i zakrety nie mogą zmienić obiektywnych praw rozwoju historycznego, nie mogą złamać wielkiej, zdecydowanej woli klasy robotniczej, by przeobrazić stary świat i zbudować nowy. Odczasu, gdy komunistami wkroczyli na arenę walki, są szczeci i przesładowani przez siły reakcyjne, ale ruch komunistyczny odparł bohaterstwo ich ataki i wychodzi z tych prób jeszcze silniejszy i bardziej zahartowany. Na podejmowane przez reakcyjne siły imperialistyczne próby przeszkodzenia rozwojowi społeczeństwa ku nowej epoce, komunistami odpowiadają dalszym umocnieniem swej jedności i zwartości.

Wbrew bzdurnym twierdzeniom imperializmu o tzw. „kryzysie komunizmu”, ruch komunistyczny rośnie i krzepnie. Historyczne uchwały XX Zjazdu KPZR mają nie tylko wielkie znaczenie

dla KPZR i budownictwa komunistycznego w ZSRR, lecz zapoczątkowały także nowy etap w międzynarodowym ruchu komunistycznym oraz przyczyniły się do jego dalszego rozwoju na podstawie marksizmu - leninizmu. Przeprowadzone pomyślnie zjazdy partii komunistycznych Chin, Francji, Włoch i innych krajów, które odbyły się w ostatnim okresie, zmanifestowały dobitnie jedność i zwartość szeregów partyjnych, ich wierność zasadom internationalizmu proletariackiego. Niniejsza narada przedstawicieli partii komunistycznych i robotniczych również świadczy o zwartości w skali międzynarodowej ruchu komunistycznego.

Po wymianie poglądów uczestnicy narady doszli do wniosku, że w obecnych warunkach obok spotkań czołowych działaczy i wymiany informacji na zasadzie dwustronnie, celowe jest, w miarę potrzeby, odbywanie szerszych narad partii komunistycznych i robotniczych, w celu omówienia aktualnych problemów, wymiany doświadczeń, zaznajamiania się z wzajemnymi poglądami i stanowiskami, w celu uzgadniania wspólnej walki o wspólne cele — o pokój, demokrację i socjalizm.

Uczestnicy narady jednomyślnie wyrażają niezłomne przekonanie, że zacieśniając swe szereg i zespalając na tej podstawie klasę robotniczą i narody wszystkich krajów — partie komunistyczne i robotnicze niewątpliwie przezwyciężą wszystkie przeszkody na drodze swego marszu naprzód oraz przyspieszą nowe, wielkie zwycięstwa sprawy pokoju, demokracji i socjalizmu w skali światowej.

Praca

Szklifierz kwalifikowany do chromu potrzebny. Chromownia, Poznań, ul. Ogrodowa 11. 34241g

Przyjmuje uczeń blacharski od lat 16. Józef Jędrzejak, Poznań, ul. Strzelecka 37 (w podwórzu) od godz. 8—16. 34302g

Cukiernika zaraz przyjmie. Pracownia Cukiernicza, Jan Paul, Wschowa, T. Kościuszki 14. 45089p

Modystka zaraz potrzebna na stałą posadę. Pracownia kapeluszy, Poznań, ul. Dąbrowskiego 69. 34375g

Uczeń ślusarski potrzebny. Ślusarnia w Puszczykowie, ul. P. Jackowskiego 10. 34488g

Dwóch tokarzy przyjmie zaraz. Poznań-Górczyn, ul. Logi 21 (warsztat). 34521g

Potrzebna kobieta do pakowania mydła. Wytwórnia Chem. Poznań, ul. Świerczewskiego 18. 34551g

Szwaczka, która akuracie wykonuje muszki białe, poszukuje. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 34621g.

Czeladnik szewski potrzebny. Poznań, Kanakowa 17. 34584g

Zatrudnię fryzjera, mieszkającego w Poznaniu, Kiełba, Szprotawa, Piastowa 31. 45178p

Uczeń potrzebny zaraz. Pokój, wyżywienie na miejscu. Stefan Hirowski, piekarnia, Czempin, Długa 2. 45197p

Dobra krawcowa domowa poleca się. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 34576g.

Pomoc do lepszych prac domowych i opieki nad dwójkiem dzieci (4 i 6 lat) potrzebna. Zgłoszenia: Poznań, Dzierżyńskiego 3 — sklep obuwia w podwórzu. 34581g

Pomoc do dwójki dzieci potrzebna. Poznań, Lubickiego 11 (Ostroróg). 34601g

Pomoc domowa potrzebna. Poznań, pl. Kolegiacki 10 m. 1. 34613g

Potrzebna pomoc domowa (gosposia) do malżeństwa z 1 dzieckiem. Dobre warunki. Zgłoszenia: Inż. W. Cegielski, Gliwice, ul. Dąbrowskiego 31 m. 3. 34597g

Nauka

Tańców towarzyskich wyuczyć. Adela Szczurkówna, Poznań, Al. Marcinkowskiego 2a, parter. 32472g

Nowoczesne kursy kroju męskiego i damskiego zatwierdzone przez Dyrektora Okręgową Szkołę Zawodową rozpoczynają się 3 grudnia. Łatwa metoda kroju. Przybylski, Poznań, Głogowska 86. Zapisy od godz. 11—17. 33241g

OGŁOSZENIA DROBNE

Kto zapozna mnie z pracą na maszynie „Rapid-Universal” podwójne lozyska. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 34606g.

Języki obce wykłada profesor Maria Romington. Opłaty niskie. Poznań, Józefa 5 m. 5. 34566g

Kupno

Silnik elektryczny 1 KM 380/220, drut 4 mm, wiertarkę stołową oraz szlifierkę dwustronną kupię. Gajdziński, Poznań, Głogowska 216. 34092g

Pianina kupuję. Magazyn Fortepianów, Poznań, Czerwonej Armii 39 w podwórzu. 32319g

Dymkę — cebulę około 100 sztuk kupię. Od 400—500 sztuk/kg. H. Janowski, Koło, Włocławska 12. 34407g

Gorczyce, anyż, koper włoski, ogrodowy, majeranek, kolender kupuję. Strzelecki — Kostrzyn Wlkp., tel. 80. 34138g

Telewizor natchemiasz kupię. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 34629g.

Adapter i wentylator mały nawet uszkodzone, starego typu ewentualnie sam motorki kupię. Poznań, Jackowskiego 33 m. 13. 34594g

Kupię koło pełne o Ø 90—110 cm, szerokość od 10—14 cm. Majewski, Luboń, Piaskowa 4. 34603g

Sprzedaż

Wózki ceratowe, lakierowane „Warszawa” spacerówki kłose drewniane poleca: Lesiński, Poznań, Zydowska 33. 33517g

Wapno palone w bryłach dostarcza wagonowo Zakład Wapnienniczy Edward Szopa, Nowe Rochowice, poczta Kaczorów, pow. Jawor, woj. wrocławskie. 44479p

Zabawki i galanterie sprzedaje hurtowo. Marian Czyżewski, Poznań, Głogowska 78. tel. 452-72. 33782g

Ramy do firan gładkie, rozsuwane i ozdobne. Listwy do obrazów i do tapet poleca Waligórski, Poznań, Szewska 21. 33884g

Matryce do wytłaczania blaszek pod obuwie 3 wielkości, nowe sprzedam. Poznań, tel. 513-64. 34114g

Samochód ciężarowy 3,5 tony sprzedam lub zamienię na ciągnik. Wiadomość: Rawicz, Rynek 22. 34143g

Wapno palone w bryłach i gazzone, kredę malarską i lepek smolowy poleca: Władysław Horla, Składnica materiałów budowlanych, Swarzędz, ul. Warszawska 15. 34280g

Samochód osobowy BMW rok produkcji 1952, limuzyna 4-drzwiowa. Poznań, Mateckiego 12 m. 4. 34271g

Sprzedam samochód osobowy DKW. Wiadomości: Opalenica, tel. 60. 34350g

Sprzedam samochód osobowy „Orel-Olympia”, górnozorowory w dobrym stanie. Ostrów, Raskowska 52, tel. 484. 34168g

Samochód bagażówkę na chodzie sprzedam. Poznań, Gostyńska 5. 34506g

Maszynę do szycia „Singer” z okragłym czółkiem sprzedam. Poznań, Fredry 8a m. 2 (parter). 34537g

Ciągnik „Deutz” nowoczesny, 50 KM, cena 35.000 zł sprzedam. Dyrka, Tłukomy, pow. Wyrzysk, woj. bydgoskie, poczta Tłukomy. K7251

Fisharmonie nowoczesna francuska, w idealnym stanie, firmy Hamlin Mason, 16 rejestrów, sprzedam. Poznań, Grudzień 111. 34436g

Czapki sportowe, narciarskie chłopców z zausznikami i detalizacją i hurtowo poleca Pracownia Czapek, Poznań, ul. Gąsiorowskich 10. 34563g

Lichtarzyków choinkowy dostarcza: Wytwórnia Galanterii Metalowej, Szklarska Poreba, Woiłności 5, tel. 169. Prowincja za zaliczeniem. K7257

Sztańcę mimośrodową 15-tonową sprzedam. Oferty do Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 34532p.

Sprzedam motocykl „12”. Wągrowiec, nr tel. 192. 45433p

Sprzedam śrutownik kamieniowy Ø 50 cm, konstrukcji metalowej. Jan Strzeliński. Padniewo, p-ta Mogiła. 45436p

Sprzedam wóz dłużykowy do 5 ton. Stan bardzo dobry. Jarocin, Walki Miodych 37, tel. 364. 45437p

Piec kaflowy przenośny nowy tanio sprzedam. Poznań, Jerzego 5 m. 15. 34565g

Pianino sprzedam. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 — nr 34573g.

2 wibratory przyczepne lżejsze „Robert Wecker”, stan b. dobry — sprzedam. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 — dia 34574g.

Ciągnik „Ursus” w dobrym stanie sprzedam. — Mieczysław Rumiński, Janikowo, poczta Poznań 10. 34575g

Sprzedam nowy akordeon 120-basowy, 16 rejestrów. Poznań, ul. Strzałowa 6 m. 28. 34578g

Maszynę do szycia „Singer” krawiecką sprzedam. Poznań, ul. Dzierżyńskiego 36 m. 3. 34590g

Osie do wozów konnych, samochód KDF i wóz gospodarczy metalowy sprzedam. Wałkowiak, Poznań, 23 Lutego 41/43 budynek Archiwum (w podwórzu). 34198g

Motocykl „Jawa” 250 cm na 19-kach, stan bardzo dobry — sprzedam. Henryk Sufryd, Odolanów, pow. Ostrów. 34582g

Lóżecko dziecięce w dobrym stanie sprzedam. Poznań, Zupańskiego 16 m. 3. 34586g

Fortepian Blüthner, krótki — fisharmonium oraz pianina markowe korzystnie sprzedaje: Magazyn Fortepianów — Poznań, Czerwonej Armii 39, w podwórzu. 34582g

Sprzedam łózek duże łóżne i dziecięce białe łóżeczko w dobrym stanie. Stanisława Kuberska, Ostrów, Lubickiego 5 (Ostroróg). 34602g

Sprzedam samochód osobowy „Wanderer” 4-drzwiowy 5-osobowy. Poznań, Grobla 7 — podwórzu. 34605g

Samochodowe radio Schönborg 6 Volt nowe, zamienię na 12-Voltowe. Leonard Stucki, Poznań, Włocławska 124, tel. 516-38. 34607g

Sprzedam maszynę do szycia bebenkową. Poznań, Dzierżyńskiego 13 m 8a. 34608g

Sprzedam motocykl 800 cm lub zamienię na łóżecko. Poznań, ul. Strzelecka 12 m. 6. 34612g

Sprzedam komplet przytłaczaków do spinek, ładny fason nadający się do paroków i obuwia. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 34614g.

Pianino krzyżowe z płytą metalową, obraz hiszpański olejny, okazynie sprzedam. Poznań, Hibnera 3a m. 4. 34617g

Sprzedam platformę na gumach i konie. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, nr 34622g.

Blam barani, brązowy sprzedam. Poznań, Grobla 30, m. 18. 34628g

Konia roboczego wraz z wozem sprzedam. Stefania Kasprzyk, Gruszczyń, poczta Kobylnica. 34628g

Motocykl BMW 500 cm sportowy nowy z oryginalnym zaczepieniem do przyczepki, na teleskopach, sprzedam lub zamienię w złote. Pniowy, Dworcowa 2. 34633g

Plaszcz skórzany męski, jugosłowiański z podpiętką, w wysoka sprzedam. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 34645g.

Sprzedam agregat ominiowy o wydajności 7—10 d-towy na ropę 12 KM, 4-forme, wóz roboczy na 4-tych, w gumach. St. Sity, Swarzędz, Rynek 36. 34646g

Pracownicy poszukiwani

Dwóch robotników stałych z 2 pomocnikami każdy oraz większą ilość samotnych robotników sezonowych zatrudni zaraz PGR Topola, p-ta i pow. Środa Wlkp. K7053

Robotników do prac ziemno-ogrodniczych, dozorców terenów zielonych oraz robotników do prac za- i wyładunkowych — zarobek od 1.100—1.200 zł przyjmie Zarząd Zieleni Miejskiej w Poznaniu, ul. A. Lampego 23. K7130

Inżyniera lub technika ceramiki na stanowisko kierownika produkcji przyjmą Wschowskie Zakłady Terenowego Przemysłu Materiałów Budowlanych we Wschowie. Wymagane jest co najmniej wykształcenie średnie ceramiczne oraz 5-letnia praktyka w przemyśle ceramicznym. Zgłoszenia prosimy kierować pod wyżej wymienionym adresem. K7186

Krawców wysokokwalifikowanych przyjmie natychmiast w zakładach miarowych kategorii specjalnej, ponadto 2 młodsze księgowe zatrudni Rzemieślnicza Spółdzielnia Pracy Krawców w Poznaniu, ul. Stary Rynek 92 (wejście z ul. Wrońskiej). K7189

Księgowy-kontroler zaraz lub później potrzebny. Siły poważne ze znajomością pracy w rolnictwie mogą się zgłosić do Zespołu PGR Strzelce, poczta Zacharyn, powiat Chodzież. K7221

Pracownika na stanowisko kierownika sekcji księgowości oraz zastępcy głównego księgowego przyjmujemy z dniem 1 grudnia 1957. Kandydaci posiadający pełne kwalifikacje fachowe oraz znajomość księgowości rejestrowej dla przemysłu proszeni są o zgłoszenie się wraz z podaniem i życiorysem w Sekcji Kadr. Przyjmujemy również od zaraz pracownika na pracę zleconą do księgowości materiałowej. Warunki do omówienia na miejscu. Techniczna Obsługa Samochodów, Okr. Poznań, Poznań, ul. Albańska nr 17. K7223

Księgowych-kosztowców zatrudni natychmiast poważne przedsiębiorstwo państwowe w Poznaniu. Oferty należy kierować do Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla K7233.

2 magazynierów ze znajomością branży wyrobów szklanych oraz tworzyw sztucznych przyjmie zaraz przedsiębiorstwo państwowe w Poznaniu. Oferty prosimy kierować do Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla K7238.

Dozorców do pilnowania poszukują Zakłady Mięsne Rzeźnia w Poznaniu, ul. Garbary 101/111. K7240

Maszynistki od 1 grudnia 1957 r. poszukuje placówka naukowa. Oferty składać w Biurze Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla K7246.

2 drogistów dyplomowanych na stanowiska kierowników drogerii z dniem 1. XII. 57 r. poszukuje Dyrekcja MHD w Środzie Wlkp., ul. Zamkowa nr 1. Wynagrodzenie wg Umowy Zbiorowej. 34659g

Dnia 20 listopada 1957 zmarł w Bogu po długich cierpieniach nasz kochany ojciec, teść, dziadek i pradziadek, śp.

Antoni Ciupalski

przeżywszy lat 84.

Pogrzeb odbędzie się dzisiaj, w sobotę 23 bm. o godz. 16 z kaplicy cmentarnej św. Jana wianey na Sołcu.

W smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, Grudzień 124. 34724g

W dniu 20 listopada 1957 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 87, śp.

Antoni Hudowicz

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 24 bm. o godzinie 15,30 z kaplicy cmentarnej w Zegrzu.

34685g

RODZINA

Dnia 20 listopada 1957 r. zginął śmiercią tragiczną śp.

Franciszek Ból

długoletni pracownik Zakładów Mechanicznych Przemysłu Tworzyw Sztucznych w Poznaniu

W Zmarłym Zakład stracił sumiennego pracownika i dobrego kolegi.

Cześć Jego pamięci.

Pogrzeb odbędzie się dnia 24. XI. 1957 r. o godzinie 15,30 na cmentarzu na Zegrzu.

Rada Zakładowa, POP, Rada Robotnicza, Dyrekcja i Pracownicy

34712g

Dnia 21. XI. 1957 r. zmarł śp.

Andrzej Szafczyk

długoletni pracownik Biura Projektów „Prozamet”

W Zmarłym straciłszy dobrego pracownika i kolegę.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 23 bm. o godz. 11,40 z kaplicy cmentarnej na Jeżycach.

RADA MIEJSCOWA DYREKCJA WSPÓŁPRACOWNICY

34715g

Dnia 21 listopada 1957 r. zasnęła w Bogu przeżywszy lat 55, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., moja kochana żona, najdroższa małżonka, śp.

Leokadia Zofia Lechnowa

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 25 bm. o godz. 11,20 na cmentarzu Jeżyckim.

W głębokim smutku pogrążeni

MAŁŻ Z SYNEM

Poznań, ul. Kanakowa 17. 34732g

Komunikat

Rada Wydziału Matematyki, Fizyki i Chemii Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu podaje do wiadomości, że w dniu 4 grudnia 1957 o godz. 12 w sali XVIII Collegium Minus, al. Stalingradzka 1 (mała aula), odbędzie się obrona pracy kandydackiej mgr. Zbigniewa Czerwińskiego, ubiegającego się o stopień kandydata nauk filozoficznych.

Temat pracy kandydackiej: „Zagadnienie prawomocności indukcji w ujęciu probabilistycznym”. — Referenci: prof. dr Maria Kokoszyńska-Lutmanowa, Uniwersytet im. Bolesława Bieruty we Wrocławiu i prof. dr Jerzy Łoś, Uniwersytet im. Mikołaja Kopernika w Toruniu.

Z pracą i opinią referentów można się zapoznać na miejscu, w Dziekanacie Matematyki, Fizyki i Chemii, w godzinach urzędowych.

Wstęp na rozprawę wolny. K7267

PRZETARG

na wykonanie:

35 form metalowych na różne części gumowe, 55 modeli drewnianych i 4 skrzynki rdzeniowe do produkcji odlewów brązowych, aluminiowych i żelaznych, 20 modeli metalowych i 1 skrzynkę rdzeniową do produkcji odlewów brązowych i aluminiowych.

Termin wykonania — sukcesywnie do końca grudnia 1957 r.

Dokumentacja do wglądu w budynku Administracji — pokój 131.

Oferty na wykonanie składać mogą przedsiębiorstwa państwowe i spółdzielcze. Komisje otwarcie ofert nastąpi w dniu 30. 11. 1957 r. o godz. 9 w budynku Administracji — pokój 125. Zastrzegamy sobie prawo wyboru wykonawcy.

ZAKŁADY PRZEMYSŁU METALOWEGO
H. CEGIELSKI POZNAN
ul. Dzierżyńskiego 223/229

K7202

Lokale

Mieszkanie pokój z kuchnią i łazienką, zamienię na 2 pokoje z kuchnią. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla K7238g.

Zamienię pokój z kuchnią i łazienką, przy tramwaju na wiejskie ewent. z ogrodem, perferie, możliwe na korzystnych warunkach. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 — dla K7246g.

Zamienię pokój samodzielny 20 m² i pr. z urządzeniem kuchennym (Jeżyce) na podobny lub większy najchętniej Łazarz. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla K7238g.

Pokoju sublokatorskiego do chwili ukończenia własnego mieszkania (1-2 lat) poszukuje bezdzietna małżonka. Warunki do omówienia. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla K7238g.

Pokój z kuchnią słoneczną, parter, samodzielny, zamienię na 2 pokoje z kuchnią. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla K7238g.

Pracujący poszukuje zaraz pokoju ewentualnie wspólnego. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla K7238g.

Zamienię mieszkanie samodzielne do remontu na mały pokój. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla K7238g.

Nieruchomości

Kamieniec, wille, parcele, domki w różnych dzielnicach polecam — poszukuję, również spadkowe. Nowak, Poznań, Czerwonej Armii 26, tel. 87-95. 32024g

Dom jednorodzinny lub idealną połowę wille na Jeżycach kupię. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla K7238g.

Dnia 21 listopada 57 r. zasnął w Bogu, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, kochany szwagier, wujek i zięć, śp.

Wawrzyn Migdalczyk

cytaelowiec

przeżywszy lat 72.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 25 bm. o godz. 11 z kaplicy cmentarnej na Jeżycach.

W ciężkim smutku pogrążona

ŻONA I RODZINA

Poznań, Wawrzyniaka 26. 34709g

Dnia 20 listopada 1957 r. zmarł nagle mój najdroższy mąż, nasz ukochany ojciec, dziadek i wujek, przeżywszy lat 59, śp.

Jan Moder

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 24 bm. o godzinie 14 z kaplicy cmentarnej w Lesznie przy ul. Kąkolewskiej.

O tym zawiadamia w głębokim smutku

ŻONA Z DZIECI

Leszno, ul. Konopnickiej 2

Poznań 34672g

Dnia 22 listopada 1957 r. zmarł w Bogu, mój ukochany mąż, drogi brat, szwagier i wujek, śp.

Antoni Korcz

przeżywszy lat 55.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 25 bm. o godz. 10,30 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

Strapiona

ŻONA Z RODZINĄ

Poznań, ul. Czerwonej Armii 6/8. 34736g

Dnia 21 listopada 1957 r. zasnęła w Bogu przeżywszy lat 55, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., moja kochana żona, najdroższa małżonka, śp.

Leokadia Zofia Lechnowa

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 25 bm. o godz. 11,20 na cmentarzu Jeżyckim.

W głębokim smutku pogrążeni

MAŁŻ Z SYNEM

Poznań, ul. Kanakowa 17. 34732g

Dnia 22. listopada zasnął w Panu po krótkiej chorobie, w 24 roku kapłaństwa, śp.

ks. Stanisław Wojciechowski

proboszcz w Kunowie

Eksportacja zwłok nastąpi w niedzielę, dnia 24 listopada o godz. 17, nabożeństwo pogrzebowe nazajutrz, w poniedziałek, dnia 25 listopada o godz. 10 w Kunowie.

Za Dekanat Gostyński i Radę Parafialną w Kunowie

KS. KAN. LEON MISIOLEK
dzikan gostyński

GMINNA SPÓŁDZIELNIA „SAMOPOMOC CHŁOPIA W WIELICHOWIE, POWIAT KOŚCIAN

wzywa
WSZYSTKICH CZŁONKÓW

k którzy nie odebrali należnych sum z podziału nadwyżki za rok 1955 i 1956 do odebrania należności za lata wymienione wyżej w terminie do dnia 15 grudnia 1957 r. Po tym terminie nie pobrane kwoty zostaną spisane na fundusz zasobowy Spółdzielni. Wzywamy również wszystkich członków zamieszkujących poza terenem działalności Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” Wielichowo o zgłoszenie pisemne i podanie dokładnego adresu zamieszkania albo Spółdzielni, której są członkami celem przekazania udziałów wpłaconych w tutejszej GS. Niezgłoszenie się do dnia 15 grudnia 1957 r. spowoduje wykreślenie z rejestru członków i utratę udziału na rzecz Spółdzielni.

K6961

SPÓŁDZIELNIA PRACY
ŚLUSARSKO - MECHANICZNA
IM. OBRONCÓW WESTERPLATTE
W GDAŃSKU, ulica Szuwary nr 9

PRODUKUJE

kotły c. o. typ Es-Zet, o wymiarze od 1,5 do 65 m² powierzchni ogrzewalnej, a dwudzielne od 18—65 m²

na przydział Ministerstwa Przemysłu Maszynowego, Biuro Zbytu Odlewów w Warszawie oraz poza przydziałem na zamówienie instytucji i osób prywatnych.

K6933

Narybek, kroczki karpia i lina

około 800 kg

SPRZEDA ZARAZ

Państwowy Młodzieżowy Zakład Wychowawczy ANTONIEWO, poczta Skoki, powiat Wągrowiec K7248

OGŁOSZENIA DROBNE

Kupię od właściciela dom czynszowy lub połowę w Poznaniu lub Gnieźnie. Oferty z podaniem ceny do Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K7207g.

Kamieniec, domy handlowe, wille, domki jednorodzinne, parcele, tereny: ogrodnicze, sadownicze, oraz gospodarstwa rolne poleca — poszukuje Hinz, Poznań, Piekary 19. 33818g

Kupię parcelę lub domek jednorodzinny, może być do wykonania, najchętniej Junikowo, Ławica, Winogrody. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla K7207g.

Zamienię domek willejowy jednorodzinny z przynależnościami, ogrodem (65 drzew owocowych) możliwofuterkowych w Kole, na gospodarstwo 5-8 ha zabudowaniami w okolicy Poznania. Wiadomość: Kolo, ul. Poznańska 103. 34599g

Kazimierz Sroka

przeżywszy lat 78.

Wyprawienie drogi nam zwłok nastąpi w poniedziałek, dnia 25 listopada 1957 r. o godz. 9 rano z domu w Bylinie do cmentarza w Tulcach, o czym nabożeństwo i pogrzeb.

W smutku pogrążone

siostry i rodzina

Dnia 21 listopada 1957 roku zasnął w Panu, po ciężkich cierpieniach opatrzony Sakramentami św. nasz najdroższy brat, wujek i kuzyn, śp.

Kazimierz Sroka

przeżywszy lat 78.

Wyprawienie drogi nam zwłok nastąpi w poniedziałek, dnia 25 listopada 1957 r. o godz. 9 rano z domu w Bylinie do cmentarza w Tulcach, o czym nabożeństwo i pogrzeb.

W smutku pogrążone

siostry i rodzina

Większe gospodarstwo z lasem, bez żywego inwentarza, z obszernymi budynkami, nadające się na każdy przemysł, oddam w całości lub w częściach w dzierżawę lub sprzedam na dogodnych warunkach (kościół, 7 kl. szkoła, kościół, prąd, światło w mieszk.). Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla K7207g.

Lekarskie

Jerzy Hejduk, lekarz specjalista ginekolog-położnik, przyjmuję codziennie od godz. 14—16. Poznań, Grunwaldzka 22a. 32670g

Dr med. Marian Radajewski, specjalista chorób płucnych i chorób wewnętrznych (własny gabinet rentgenologiczny) Poznań, Kościuski 76 m. 7. Wznowił przyjęcia — codziennie od godz. 15—17. 34301g

KAWIARNIA

„Wrzos”
zaprasza na
CODZIENNE DANCINGI

Początek o godz. 19 K7253

ZJEDNOCZENIE
PRZEMYSŁU MLECZARSKIEGO
— Poznań, ul. Składowa 5

zawiadamia PT. Odbiorców, że w związku z inwenturą zamyka się

w dniach od 25—30 XI 1957 r.

MAGAZYN
Działu Zaopatrzenia Materiałowego.

K7260

POZNAŃSKIE BIURO SPRZEDAŻY WYKOBÓW
HUTNICZYCH I METALOWYCH W POZNANIU
ul. Gwardii Ludowej 3

ogłasza
przetarg ograniczony

na samochód ciężarowy marki „Ford-Canada” typu F-60 L z silnikiem typu V 8 mocy 90 KM.

Przetarg odbędzie się w dniu 7 grudnia 1957 r. o godz. 9 pod wyżej wskazanym adresem.

Cena wywoławcza 37.800 zł.

Przystępujący do przetargu są zobowiązani złożyć najpóźniej do dnia 6 grudnia 1957 r. godz. 12 w Narodowym Banku Polskim IV Oddział Miejski w Poznaniu konto 1221-8-49 wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej.

Samochód oglądać można codziennie prócz niedziel na naszym magazynie centralnym Poznań-Wola, ul. Lutycka, w godzinach od 9—13.

Blizszych informacji udziela Dział Administracyjny. K7238

Dr Chodera, specjalista chorób wewnętrznych, szczególnie choroby krwi i przemiany materii (tarczycy, cukrzycy). Pracownia EKG (choroby serca). Poznań, Czerwonej Armii 71, od godz. 12—15 i 17—18. 28907g

Zguby

Zagubiono legitymację kolejową P. K. P. Gniezno-Pierzyska nr 516442. Maria Kowalska, Lubowo, woj. poznański. 45435p

Różne

Radioodbiorniki naprawia, zestawia, szybko i dobrze inżynier Semma, Poznań, Garbary 67a. 28944g

Garbowanie, farbowanie i strzyżenie skór baraniach E. Makowiecki, Poznań-Sołacz, Grudzień 66. 31044g.

Wypożyczam porcelanę, szkło na każdą uroczystość, Poznań, Żydowska 33. 33518g

Igły do podnoszenia oczek najwyższej jakości polecamy. Wykonujemy naprawy igieł-maszyn. F-ma „Terrax”, Poznań, Kochanowskiego 5, tel. 91-82. 33998g

Dywany, kilimy naprawiam. Poznań, Dzierżyńskiego 91. 34015g

Koldry stare przerabiam, nowe szyję. Kroczyńska, Poznań, Grobla 1a m. 4. 34099g

Uwaga! Przyjmuję do garbowania i farbowania skóry futerkowe, baranie, Garbarnia i Farbiarnia Skór Futerkowych. Poznań, Wroniecka (na rożku Mokrej). 32102g

Samotna, kulturalna, posiadająca mieszkanie, poznańska inteligentna na stanowisku, od 33 lat. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 — dla K7238g.

Kupię bez nalogów ofiaruję zaraz współpracę — wypomóżkę — na gruzie i styczeń, w przedsiębiorstwie produkcyjnym lub handlowym. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla K7242g.

Głos Wielkopolski

Redakcja: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Telefony: centrala 611-21 (dla wszystkich działów); dział informacyjny: 639-39; informacja dla czytelników: 657-18; dział łączności: 657-18; sekretarz redakcji: 648-35; redaktor naczelny: 657-76; drukarnia (nocny) — 629-52

Redaktor naczelny przyjmuje w środy i piątki w godz. 12—14. Sekretarz redakcji przyjmuje codziennie w godz. 13—14

Biuro Ogłoszeń: Poznań ul. Świerczewskiego nr 3, tel. 624-59. Za dział ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

Wielkopolskie Wydawnictwo Prasowe — RSW „Prasa”, Poznań, ul. Grunwaldzka 19

Zamówienia i przedpłaty na prenumeratę przyjmują wszystkie urzędy pocztowe i listonosze do dnia 15 każdego miesiąca poprzedzającego okres, na który dokonywana jest przedpłata. Zdektualizowane egzemplarze „Głosu Wielkopolskiego” można nabywać w Centrali Kółportażu Prasy i Wydawnictw „Ruch” Warszawa, ul. Srebrna nr 12

Druk: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka w Poznaniu. K-16

Dłoń

DEBNO w pow. jarocin-
skim przed stu laty przeży-
wało swój wielki los. Wła-
ściciel tego klucza majątko-
wego, Stanisław Mycielski,
postanowił założyć tam za-
kład wodolewniczy i na ten
cel przeznaczył spichlerz.
Wszelkie urządzenia projek-
tował uczeń dr. Preissnitz-
a — dr T. Matecki. Miał to
być drugi wówczas modny
Grefenberg. Sam Apolina-
ry Kułski dał tu koncert w
r. 1849, a w r. 1850 — teatr
krakowski wystawił sztukę.
Słowem zapowiadało się
Debno na Krynicę. Nie
wiem, co wpłynęło, że po
zakładzie wodolewniczym
pozostało tylko słabe
wspomnienie.

DLUSK ma tak się do
Pyzdr, jak... dziadek do
wnuczki. Bo on był siedzą-
cą książką, pod jego opie-
kuńcztwem okiem wyrosło
miasto, które zupełnie za-
cniło gródek. Ale o tym
przy omawianiu Pyzdr.

DLON — wioska w po-
wiecie rawickim. Nazwa
nie od dłoni! Od bojowicy
w stodole. Jeszcze w XIX
wieku Dłonie.

DOBRYCZA. — W roku
1458 jako miasteczko posła-
ła jednego pieszego na woj-
nę z Krzyżakami.

DOLSK — dolina między
dwoma jeziorami. Ma
zaskarżyć miejsce się wśród
najstarszych nazw utrwalo-
nych w Złotej Buli Języka
Polskiego. Od roku 1136
własność arcybiskupa gnie-
źnieńskiego, a od 1257 przez
500 lat — biskupa gnieźnień-
skiego. Prawie że stała sie-
dziba biskupa Teodora Czar-
toryskiego, który tu w po-
łowie XVIII wieku wyre-
staurował zamek, pobudo-
wał dwa pałace z pawilonami,
założył ogród i winnicę
— czego brak tam dzisiaj
— żalnie.

W połowie XV wieku
znaczące miasto, świadczą o
tym liczba 10 żołnierzy sta-
nych na wojnę.

Okolica ongiś pełna le-
gend i klechd. Posłuchajmy
jednej z nich.

Jasiek zakochał się po-
same uszy w pięknej szlach-
ciance. Cóż — kiedy bogata
Wanda miała swoich rów-
nie bogatych adoratorów.
Wybrała jednego z nich.

Całą ceremonię zaślubin
popisał Jasiek, bo upadł jak
furiat do kościoła, tak gło-
sno zlorzeczył, że trzeba go
było wyrzucić. Zrozpaczony
utopił się w jeziorze.

Pewnego wieczoru w dwo-
rze światła pogasty, dał się
słyszec szum i rumot. Gdy
znowu lichtarze rozproszy-
ły mrok — Wanda już nie
żyła. Podobno tam — jak
mówi p. Adam z Nowogrod-
ka — „chodzą przy świetle
księżycy...”

Musztarda po' obiedzie

— Co wy wypisujecie, pa-
nowie? Głupcami i matol-
kami nie jesteście. Nasz
GS w Strzałkowie sprzedal-
by jeszcze raz tyle nawo-
zów. Monitoruje swoje wła-
dze dystrybucyjne bez skut-
ku. Dlaczego nawozów nie
przysyła? To jest zagad-
ka. Potrzebujemy superfos-
fatu, chodźmy, pytamy się,
prosimy, irytujemy się,
klniemy i zrzędnymy od-
chodźmy, siejąc żyto i
pszenicę bez nawozów, bo
czekać nie można. Nam się
wydaje, że wcale o wyda-
ność produkcji rolnej nie
chodzi, to tylko takie ga-
danie, bo gdyby chodziło,
to nawozy sztuczne byłyby
na czas. A wy piszecie, że
poznanińskie rolnictwo nie
odbiera nawozów. Tak, tak,
zaczęło wielkopolskie rolni-
ctwo...

Oto co napisał z niemą-
łą ironią i żalem nasz czytelnik
p. M. Büchler z Szemborowa
(pow. Sępólno) w odpowiedzi
na artykuł „Głosu” pt. „Dla-
czego Poznanińskie nie odbiera
materiałów?” Czyżbyśmy zna-
leźli się w jakimś błędnym
kole? Z jednej strony alarmy,
że nawozy nie idą, że reman-
enty, a z drugiej taki list. Po
zbadaaniu sprawy okazało się,
że zapotrzebowanie nawozów
sztucznych pod zasiewy jesien-
ne było w tym roku niewiele
mniejsze w Wielkopolsce niż
w poprzednim roku gospodar-
czym. Rzecz w tym, że rolni-
cy zaopatrzili się w nie czę-
ściej w marcu jeszcze, po
cenach niskich a po drugie
superfosfatu nadeszły tego-
rocznej jesieni za późno. Nie
tylko cztery wagony do Strzał-
kowa. Brakowało ich w od-
powiednim czasie w wielu in-
nych powiatach naszego wo-
jewództwa.

Stąd powstały w gminnych
spółdzielniach ogromne re-
manenty we wszystkich rodza-
jach nawozów, nie wyłączając
superfosfatu? Ten ostatni
asortyment, to typowy w
Wielkopolsce nawóz jesienny.
Cóż, kiedy transporty nad-
chodziły w drugiej dekadzie
października czyli jak ta przy-
słowiowa musztarda po obie-
dzie. Zboże zieleniło się już
wtedy na polach. Kapitał-
nym zaś przykładem beztro-
ski w tej dziedzinie jest nasz
Lubon — przez cały wrzesień
fabryka superfosfatu miała
planowy postój! W okresie,
kiedy powinna produkować
całą mocą swoich agregatów,
nie licząc się nawet z nadgo-
dzinami. Lubon wznowił pro-
dukcję i dostawy w październi-
ku czyli po jesiennych sie-
wach. To fakt, który m. in.
spowodował remanenty su-
perfosfatu.

Cotnijmy się w związku z tym
o rok wstecz. Gdziekolwiek wtedy
zajechaliśmy, spotykano nas gło-
sne wołanie: dawajcie więcej na-
wózów sztucznych! Wołali rolni-
cy i pracownicy gminnych spół-
dzielni, których magazyny świeciły
pustkami. Wołali słusznie. Po-
pierałem te postulaty w druku, bo
istotnie nawozów brakowało.
Wziął to również pod uwagę prze-
mysł chemiczny. W rezultacie
wzmocnionych wysiłków produkcyj-
nych ukazało się na rynku znacz-
nie więcej nawozów sztucznych
niż w latach poprzednich. Znie-
siono wszelkie ograniczenia w
sprzedaży i różne transakcje wią-
zane, zapowiedziano naprzód re-
gulację cen. W końcu marca 1958

roku pustki w magazynach nawo-
zowych, rolnicy wykupili wszyst-
ko, co było — po starych cenach.
Transporty nadchodziły dalej
nieprzerwanie. I naraz wytworzy-
ła się sytuacja, nie spotykana w
Wielkopolsce od 13 lat: remanenty
nawozowe we wszystkich asorty-
mentach! Obecnie zalega magazy-
ny 100 tysięcy ton, w czym 35 000
ton azotowych, 28 000 ton fosforo-
wych, 45 000 ton potasowych i 9 000
ton wapna nawozowego.
Gdzie przyczyna? Sądzę należy,
że nie tylko cena odgrywa tu rolę
— jak usiłują tłumaczyć niektórzy
rolnicy. Cena bowiem, chociaż
wyższa od poprzedniej, deficyto-
wej dla przemysłu, mieści się w
granicach opłacalności produkcji
rolnej, w ramach rachunku ekono-
micznego. A więc co? Wydaje
się, że główna przyczyna tkwi
gdzie indziej. Zwiększywszy pro-
dukcję wszystkich rodzajów na-
wózów, a nie dysponując odpo-
wiednimi magazynami, fabryki
wydaliły natychmiast całą pro-
dukcję do gminnych spółdzielni,
wszystkich asortymentów równo-
cześnie, bez rozważenia potrzeb
rejonowych i sezonowych. Nie

uwzględniono w pierwszej kolej-
ności fosforowych, potrzebnych
rolnikom w jesieni. W sierpniu,
we wrześniu i w październiku szły
azotowe i potasowe — stosowane
w znacznej większości dopiero na
wiosnę.

Tak olbrzymich remanentów
można było uniknąć, gdyby trans-
porty potasowych i azotowych za-
częły nadchodzić w styczniu 1958
roku. Cóż, kiedy fabryki, jak się
rzekło, nie posiadają odpowied-
nych magazynów. Ale nie posia-
dają ich także gminne spółdziel-
nie. Powstały więc ogromne trud-
ności z przechowywaniem, co
spowodowało niewątpliwie straty ja-
kościowe w nawozach. Rzucono
hasło, poparte znaczną bonifikatą
w cenie, aby rolnicy kupowali na-
wozy teraz, nawet te, które im są
potrzebne na wiosnę.

Hasło w zasadzie słuszne,
gdyż na pewno jest łatwiej od
powiednio zabezpieczyć na-
wozy w małych ilościach, w
poszczególnych gospodar-
stwach niż w wielkiej masie
nagromadzonej w GS-ach. Roz-
mawiałem z rolnikami na ten
temat. Przyznawali rację. Nie
wzięto jednak ich zdaniem
pod uwagę prostego rachun-
ku. Któż bowiem będzie wy-
dawał pieniądze pół roku
naprzód i brał na siebie w
dodatku kłopot z przechowy-
waniem nabytego towaru? My
kupujemy — mówili go-
spodarze — wtedy, kiedy po-
trzebujemy. Najwygodniej dla
nas wprost ze spółdzielni na
pole, bo oszczędzamy czasu i
pracy. Po azotowe i potasowe
pojedziemy w marcu. Maga-
zynowaniem zaś niech się zaj-
mują fabryki i przedsiębior-
stwa handlowe. Nam też nie
płacą za produkty z góry,
czasem musimy czekać — jak
za buraki, ziemniaki kon-
traktowane i len — nawet pół
roku.

Biorąc pod uwagę zasady
wymiany handlowej między
miastem a wsią, i popierając
je odrobina zdrowego rozsąd-
ku, rolnicy mają też swoją
rację. A więc nie zadowolimy
rolnictwa wielkopolskiego spo-
wodowało remanenty nawo-
zowe, lecz nieudolność fachow-
ców z Biura Zbytu Nawozów
Sztucznych w Gliwicach, któ-
rzy bez uwzględnienia sezo-
nowych potrzeb pchali na
wies wszystko, cokolwiek fa-
bryki wyprodukowały.

Przypuszczać należy, że te-
goroczne doświadczenia nau-
czą cokolwiek kierownictwa
fabryk i urzędników z gliw-
ckiego biura zbytu. Bo tak
naprawdę, to nawozów nie
mamy na razie za wiele.

K. JAŻWIECKI

Pocztówka z Poznania



Podział pracy kółek i zarządów rolnictwa

Jak donosi „Życie Warsza-
w”, ustalone zostały ostatnio
zasady współdziałania zwią-
zków kółek i organizacji rol-
niczych z zarządami rolni-
ctwa rad narodowych w dzie-
dzinie rozwoju produkcji rol-
nej. Kółka rolnicze przejmą
całkowicie sprawy związanych
z poradnictwem fachowym
i pozaszkolną oświatą rolniczą,
a związki kółek współdziałać
będą ściśle z zarządami rolni-
ctwa przy ustalaniu planów
produkcyjnych i kontraktacyj-
nych, rejonizacji produkcji,
ocenie planów, elektryfikacji,
mechanizacji, budownictwa
itp. (v)

Jubilatów w Starej Krobi

Franciszek i Maria Smektało-
wie, zamieszkali w Starej Kro-
bi, pow. Gostyń, obchodzą dziś
80-lecie pojęcia małżeńskiego. —
Wychowali: 6 dzieci, doczekali
się 13 wnuków i 14 prawnuków.
Do licznych życzeń, składanych
Jubilatom przez krewnych, przy-
jaciół, znajomych — dołączamy
także swoje. — Następnego Ju-
bileuszu!

Nowy hotel w Ostrzeszowie

Ostrzeszów doczekał się hotelu
z prawdziwego zdarzenia. Otwar-
ty 20 bm. (adaptacja budynku po
wieloletniej, z inicjatywy władz
miejskich, rozwiązały dotych-
czas kłopoty przyjezdnych. Dotych-
czas musieliby szukać noclegu w
kwaterach prywatnych. Urządzo-
ny sposobem gospodarczym ho-
tel „Piast” mieści się przy ul.
Piastowskiej 6. (emp)

Utrapienie z tymi cytrynami.
Jak tylko się pojawią w skle-
pach, zaraz przy nich ros-
nie kończące się kolejki. Zda-
je mi się, że ludzie uganяją
za tym owocem nie z potrze-
by, ale raczej z mody. Ktoś
powiedział (może ma i rację)
że to lekarstwo na gripę, iaka
szepetana reklama przyczynia
się do dobrych interesów „De-
likatesów” i handlu „Owocami
i Warzywami”.

Na jezyckim rynku, gdzie
jest największy ruch targowy,
nęcą stopy przeróżnych jabłek
w cenie od 6 do 16 zł. Jeszcze
nie tak dawno, były grzyby
kurki. Masła pod dostatkiem,
więcej jednak powodzenia ma
margaryna mleczna. Nie brak
tu i goląbków z ukreconymi
główkami. Byłbym tu, o licha,
kupił bobra za zającą... Piękne
mięso zupełnie przypomniało
mi szaraki i znieciła cena od
25 do 30 zł za całość (bez skór-
ki, niestety). Poznaniacy jakoś
nie mogą przekonać się do te-
go czworonoga.

Idąc miastem, widać, że pod
wplywem fali zimna kielnie
powoli znikają z rusztowań.
Prowadzone są tylko przygo-
towane roboty budowlane.
Poznaniński Zarząd Budowlany
chce dać swemu miastu w
przyszłym roku ponad 5 tysię-
cy izb.

I na zakończenie jeszcze jed-
na wiadomość dla miłośników
sztuki. 24 bm. plastycy otrzy-
mają gmach Odwachu na Sta-
rym Rynku. W tym samym
dniu otwarcie jesiennych wysta-
w. Przestrzenniej tam, wy-
godniej i bliżej... pięknych ka-
wiarni. Co bowiem znaczą
sztuka bez... plotek?

J. P.

P. S. Na zdjęciu (fot. K. Przy-
chodzik) nowa szkoła podstawowa
w Poznaniu przy ulicy Przyby-
szewskiego.

SPORT

Atrakcyjny czwórmez pływaków

W niedzielę rozpoczyna się w ca-
łym kraju eliminacje do druży-
nowych mistrzostw Polski w pływa-
niu na rok 1958. Grupa poznanińska
składać się będzie z czterech klubów:
Astra (Krotoszyn), AZS, Le-
gia i Lech, które spotkają się w
niedzielę o godzinie 16 na pływali-
ni przy ulicy Wroneckiej. Zwy-
cięzców czwórmezu zaawansuje do
ćwierćfinałów, gdzie będą walki
znalazły się już Olimpia i Warta.
(Of)

Co słyszał?

Dwie czołowe poznanińskie pły-
waczki — B. i S. Drożdżynskie są
obecnie „bez przydziału” klubo-
wego. Niedawno ich siostry po-
prosiły o zwolnienie z Olimpii.
Zamiast tego klub je skreślił, w
wyniku czego będzie obowiązywał
je jednoroczny zakaz startów w bar-
wach innych klubów. Obie zawod-
niczki mogłyby się jakoś z tym
pogodzić, gdyby nie fakt, że w
chwili obecnej nie mają absolut-
nie warunków do treningu. Wyda-
je się, że sprawą tą powinien zaj-
ąć się POZP. Bądź co bądź cho-
dzi tu o zawodniczkę kadry naro-
dowej i wojewódzkiej.

Znany trener bokserów Ostrowski
— E. Tomaszewski wycofał się już
z czynnej pracy trenerskiej. Funk-
cję trenera objął jego wychowa-
nek, dwukrotny mistrz Polski (ko-
gucia i musza) — Stanisław Woź-
niak.

Pilkarze Olimpii wspólnie z za-
wodnikami warszawskiej Gwardii,
wyjadą dziś do Lipska na mecz
Polska — ZSRR. Po przyjeździe
kierownictwo sekcji piłkarskiej
KS Olimpia planuje rozegrać to-
warzyski mecz z Wartą. Oczywiście
nie rozegranie jego uzależnione
jest od wyrażenia zgody kierow-
nictwa „zielonych”. (Of)

Drużynowe lekkoatletyczne mistrzostwa powiatów — zdały egzamin

Lekkoatletyka w bieżącym roku
zdobyła sobie wielką popular-
ność w kraju, przede wszystkim
dzięki świetnym wynikom naszej
doskonałej czołówki, która wywal-
czyła trzecie miejsce wśród naj-
większych potęg tej dyscypliny na
świecie.

Byłoby jednak błędem dbać tyl-
ko o kadry narodową bez wycho-
wywania odpowiedniego narybku.
Chodzi o stworzenie jak najwięks-
zego zaplecza, ażeby zapewnić
sobie stały dopływ nowych sił.

W tym też kierunku nastawił
swoją pracę już od przeszło dwóch
lat Poznaniński OZL-A. Ażeby za-
interesować wszystkie ośrodki tej
dyscypliny, zorganizowano przed
dwoma laty po raz pierwszy dru-
żynowe mistrzostwa powiatów. W
bieżącym roku do tych zawodów,
których jednym z celów jest rów-
nież dążenie do umasowienia tej
podstawowej dyscypliny sporto-
wej, stanęły reprezentacje 25 po-
wiatów.

Najbardziej zaawansowane po-
wiaty, które zakwalifikowały się
do finału, mianowicie: Ostrów,
Wolsztyn, Września, Nowy Tomysł,
Wągrowiec i Szamotuły, reprezen-
tują dobry poziom, a zawodnicy
— ambicję walki o lepsze wyniki
i miejsca w tabeli. Lecz nie tylko
wyżej wymieniona szóstka zasłu-
guje na uznanie. Wyraźnie pod-
ciągnęły się w swej pracy powia-
ty: Kościan, Turek, Międzybóże,
Chodzież, Rawicz czy Srem.

Niestety, są i powiaty, które —
albo zlekceważyły zupełnie te im-
preze, bądź też w dziedzinie lek-
koatletyki zrobiły bardzo niewie-
le. Dowodem ich absencji w dru-
żynowych mistrzostwach! Odnosi
się to przede wszystkim do Kali-
sza, największego z miast w na-
szym województwie po Poznaniu.
A przecież kiedyś lekkoatlety tego
miasta uzyskiwali nieprzeciętne
wyniki. W ślady Kalisza poszła
Sępólno.

27 powiatów podzielono na trzy
grupy, które w wyniku rozegra-
nych spotkań zajęły następujące
miejsca w swych grupach: I Ostr-
ów, Września, Turek, Krotos-
zyn, Jarocin, Środa, Pleszew, O-

T. PACZKOWSKI

POLSKA — ZSRR na antenie radia

Polskie Radio przepro-
wadzi w niedzielę bezpo-
średnią transmisję z Lip-
ska z meczu piłkarskiego
Polska — ZSRR. Początek
transmisji o godz. 13.00 w
programie II.

Listopad

23

sobota

Imieniny

Klemensa
i Felicjty

Teatry

KALISZ — „Hedda Gabler”;
GNEZNO — „Małż i żona”;
TRZEMESZNO — „Przygoda
podczas deszczu”.

Kina

KALISZ — Wolność — „Zem-
sta”; Stylowe — „Ludzie i ka-
prale”; OSTROW — Przewod-
nik — „Lunatyk”; Słonec —
„Kapelusz pana Anatola”;
GNEZNO — Polonia — „Czo-
wiek w żelaznej masce”; Lech
— „Prawdziwy koniec wielkiej
wojny”; LESZNO — Sporto-
wiec — „Sobór w Konstancji”.

Radio

PROGRAM I
Fala 1.322 m
15.06 — w Górach Świętokrzy-
skich — aud. muzyczna; 15.35
— płyty „Muza”; 16 — z życia
Związku Radzieckiego; 16.30 —

koncert popołudniowy; 17 —
sluchowisko: „Piecioro dzieci
i cór”; 17.30 — plesni indiań-
skie z północnej Kanady; 17.55
— Wolna Trybuna Literacka;
18.10 — koncert zyczeń muz.
poważnej; 19.05 — aud. aktual-
na; 19.15 — koncert reklamow-
y; 19.30 — Zgaduj — zgadu-
j; 21.26 — wiadom. sportowe;
21.30 — wieczór rozrywkowo-
taneczny; 22 — teatr „Eterek”;
22.25 — d.c. wieczoru rozryw-
kowo-taneczny; 23.10 — utwo-
ry fortepianowe.

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 12.04,
15, 19, 21 i 23.
Radio — niedziela:

15 — z życia Związku Ra-
dzieckiego; 15.50 — w niedziel-
ne popołudnie; 16 — koncert
chopinowski; 16.30 — spotkanie
z aktorem — Jan Kreczmar;
17 — koncert estradowy; 18 —
Klub 60; 19.05 — felieton ak-
tualny; 19.15 — orkiestra ta-
neczna PR; 19.45 — muz. tan.
oraz wyniki najciekawszych
impres sport.; 20 — rozmaito-
ści czyli Magazyn Literacki;
21.36 — wiad. sport.; 21.40 —
słynni dyrygenci; 22.25 — muz.
taneczna; 23.10 — muz. tan.
Wiadomości: 6.30, 7.30, 8.30,
19, 21 i 23.

...i rawickim

Do końca października powi-
at rawicki zrealizował do-
piero 61 proc. dostaw zbóż.
Zadna z gromad, a nawet ża-
dną z wiosek nie może poszczę-
ścić się całkowitym wykonan-
iem rocznego planu. Najgo-
rzej w gromadach Sowy, Szka-
radowo, Dubin i Sierakowo.

W Pile — fabryka żarówek

W halach produkcyjnych, zaj-
mowanych dotychczas przez
Szkołę CUZS, uruchomiona zosta-
ła w Pile w przyszłym roku fa-
bryka żarówek i innych lamp.
— Będzie ona współpracowała z Hu-
tą Szkła w Ujściu. W fabryce
znajdzie zatrudnienie ponad 1.500
osób. Pierwszy zespół nowocze-
snych maszyn zostanie sprowa-
dzony z NRD w II kwartale
przyszłego roku.

we Wrześni — części teletechnicznych

W obiektach powojenskich
we Wrześni przystąpiono do or-
ganizowania fabryki części do a-
paratów radiowych, adapterów i
telewizorów. Całkowite uruchome-
nie fabryki, która zatrudni około
1.000 robotników, przewidziane
jest na lata: 1959—60. (mh)